Nr. 229. Niedziela, 8. Października 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 października.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 6 b. m.).

Izba posłów przerwała wczoraj na dłuższy czas swe obrady, aby Sejmy krajowe dopuścić do głosu.

Sprawa powszechnego, bezpośredniego głosowania, górująca obecnie nad wszystkiemi innemi sprawami, była znowu głównym przedmiotem dyskusyi, w której przeciwne obozy starły się z sobą z całym impetem.

Z mów, wygłoszonych na tem posiedzeniu na szczególne podniesienie zasługują wywody P. Prezydenta Ministrów, barona Gautscha. Zdołał on znowu uderzyć w ten ton wysoki, obcy wszelkiemu uprzedzeniu, a tylko do wymagań ogólnego dobra dostrojony, który Kierownikowi dzisiejszego gabinetu zjednał tyle uznania w Izbie i tyle sympatyi u ogółu.

O przebiegu obrad, zlekka tylko naszkicowanym we wczorajszych depeszach, podają późniejsze doniesienia następujące szczegóły:

Dyskusyę, jak już wiadomo, wszczęło przemówienie p. Romańczuka. Polemizował on z wywodami p. Kramarza, głównie zaś z żądaniem czeskiego posła, by prawo głosowania przysługiwało tylko umiejącym czytać i pisać, oraz aby liczba posłów z Galicyi uległa ograniczeniu. Mowca uważa te warunki za niemożliwe i za sprzeczne z zasadą powszechnego głosowania. Teraźniejsze prawo wyborcze wychodzi na korzyść tylko Niemcom i Włochom, a z innych ludów najgorzej już w tym kierunku sytuowani są Rusini. W razie zaprowadzenia powszechnego głosowania, straciliby Niemcy niewątpliwie wielką liczbę mandatów, ale można temu zaradzić zapomocą wprowadzenia narodowościowych okręgów wyborczych, w miejsce politycznych.

P. Ebenhoch wywodził, że zaprowadzenie powszechnego prawa wyborczego pożądane jest już przez wzgląd na ogólny przymus służby wojskowej, na powszechny obowiązek płacenia podatków, ogólny obowiązek szkolny, a dalej z powodu tego, że wiele interesowanych sfer nie ma w parlamencie swego zastępstwa. Posłowie konserwatywni uważają niebezpieczeństwo wynikające z agitacyi po za Izbą za znacznie większe, aniżeli współudział szerokich mas ludowych w ustawodawstwie. Posłowie ci oświadczają się za powszechnem głosowaniem, lecz sądzą, że zaprowadzenie tego prawa nastąpić może dopiero po starannem rozpatrzeniu ważnych względów kulturalnych, ekonomicznych, względów na stosunki etnograficzne i t. d., musi być więc najpierw ustanowiony czas przejściowy.

Mowca kończy uwagą, że natychmiastowe zaprowadzenie powszechnego głosowania, bez poprzedniego przygotowania tej sprawy, połączone byłoby z wielkiem dla Państwa niebezpieczeństwem.

Tu zabrał głos P. Prezes gabinetu br. Gautsch i w mowie swej podniósł, że sprawa zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania jest tak ważną i tak daleko sięga w ramach ustroju konstytucyjnego Austryi, że nie podobna jej rozwiązać bez poprzednich obszernych studyów, bez dojrzałej rozwagi i przedmiotowości.

Dlatego też — rzekł — zaniecham odpowiedzi z tego miejsca na wszystkie uwagi, połączone z drwinami i szyderstwami, a także atakami osobistymi (oklaski) a postaram się powtórzyć tu raz jeszcze to, co raz już powiedziałem o stanowisku Rządu w sprawie powszechnego głosowania.

Pod sztandarem powszechnego prawa głosowania ukrywa się towar polityczny bardzo rozmaitego rodzaju (żywe protesty), a nawet tak zdecydowany zwolennik tego prawa, jak dr. Kramarz, chce je przyjąć tylko z pewnem ograniczeniem. Chce mianowicie wprowadzić zawisłość liczby posłów od stosunku mieszkańców i płaconego podatku poszczególnych krajów. Przeoczył atoli, że nie chodzi tu o kraje, lecz o ludy. Jeśli zaś idzie mu w istocie o ludy, to łatwiej zgodzę się z jego stanowiskiem; ale p. Kramarz osłabił je przez podniesienie możliwości cenzusu oświaty i podatkowego. Rzecz jasna, że to nie jest już powszechne i równe prawo głosowania.

Otwarcie oświadczam, iż Rząd nie jest przeciwnikiem powszechnego prawa głosowania, ale musi tę sprawę rozważyć, tembardziej, że koniecznem jest tu uwzględnienie specyalnych stosunków, panujących w Austryi, które bardzo różnią się od stosunków w innych państwach. Dlatego też oświadczam, że powszechne prawo głosowania można sobie u nas wyobrazić tylko na podstawie uporządkowania najrozmaitszych narodowych stosunków, a więc wybudowanie go niejako na fundamencie porozumienia narodowego. Są tacy, co mówią: Zróbmy próbę! — mojem jednak zdaniem, jeżeli nie przyjdzie do porozumienia narodowościowego, to eksperyment taki trwałby bardzo krótko.

Parlament austryacki jest nietylko reprezentacyą Austryi i poszczególnych grup politycznych, lecz także reprezentacyą narodów, Rząd zaś ma obowiązek nie zapominać o tem, że moralne i kulturne potrzeby poszczególnych narodów nie mogą iść narażone na mechaniczny dyktat cyfrowy (oklaski). Musi im być zapewnioną rękojmia wobec takich cyfr. Inaczej przedstawiałaby się rzecz, gdyby reprezentanci narodowości sami uważali podobne gwarancye za zbyteczne i oświadczyli, że się ich zrzekają. Wówczas i u Rządu znikłyby obawy, które dziś żywi. Nawet we Francyi powszechnego prawa głosowania nie zaprowadzono od razu, lecz stopniowo, w Anglii zaś dotąd go niema. Niemcy posiadają wprawdzie powszechne głosowanie, ale jako spadek z r. 1848. Zresztą i tam nie brak usiłowań osłabienia potęgi tego prawa. Belgia zaprowadziła u siebie system pluralny, a więc powszechne nierówne prawo głosowania, które pewnym klasom wyborczym przyznaje tylko jeden głos, innym po dwa i po trzy głosy. Przytaczam owe szczegóły w tym celu, aby udowodnić, że właściwie powszechne prawo głosowania zaprowadzone zostało w dwóch państwach, które opierają się na jednolitej ludności, a to we Francyi i w Niemczech. W Austryi zaś stanowczo nie można sprawy tej załatwić według żadnego szablonu.

W końcu oświadczył dr. Gautsch, iż w sprawie tej nie będzie kierował się żadnemi teoryami, lecz tylko względami na dobro kraju i Państwa. (Żywe oklaski. — Protesty na ławach czeskich radykałów).

Hr. Dzieduszycki oświadcza: Koło polskie nie przeczy bynajmniej, że konieczną jest rzeczą stopniowe rozszerzenie prawa głosowania. Koło polskie jasno zdaje sobie z tego sprawę, że duch czasu wiedzie do stopniowej demokratyzacyi także w polityce. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy parlament dał już takie dowody politycznej dojrzałości, by za rzecz nagłą uważać dalszy krok w kierunku demokratyzacyi Izby. Po pomyślnem załatwieniu sprawy „szklanki wody“ (wesołość), ma Izba od razu przystąpić do uchwalenia nagłości tak ważnej zmiany konstytucyi i przedsięwziąć reformę wyborczą. Mianowicie te same stronnictwa, które zresztą żywią jak największą nieufność do Rządu, chcą teraz w ręce tego Rządu złożyć całą strukturę nowej instytucyi. Koło polskie ma zbyt wysokie pojęcie o parlamentaryzmie, aby zgodziło się na takie nagłe wnioski, które polecają Rządowi przedsięwziąć zasadniczą zmianę konstytucyi! Ten parlament powinien być parlamentem krajów.

P. Daszyński przerywa: Precz z podobnem oszukaństwem!

Hr. Dzieduszycki podniesionym głosem: Proszę o spokój, inaczej będę musiał mowę kazać wydrukować i rozdać w Izbie.

Głosy: Wolność słowa! Nie przerywać!

Hr. Dzieduszycki polemizuje z wczorajszymi wywodami posła Kramarza i

---

37)

HAJOTA.

W POGONI.

CZĘŚĆ TRZECIA.

I.

(Ciąg dalszy).

Widocznie sądzone już było biednemu Czerczy, aby telegramami swymi narażał sobie zarówno syna, jak matkę.

— Nigdy grosza uszanować nie umiał, a tam, gdzie nie potrzeba, to oszczędza — powtarzała z goryczą, nie krępując się bynajmniej obecnością pani Zofii, której ostry sąd o bracie mógł być niekoniecznie miły. — Ciekawa rzecz, czemu nie zatelegrafował na mój koszt! Byłabym mu z przyjemnością pieniądze zwróciła. Adaś chory.... w Warszawie!... Jakim sposobem?... I gdzież Alinia?... Nic tego nie rozumiem!... Ach!... Jaki ten Michaś jest niedelikatny i nie subtelny.... Alinicia też dziwna!... Żeby tak nie mieć żadnego względu na starą matkę....

I wyjechała ze wszystkimi kuframi i pudełkami, bardziej obrażona niż niespokojna; a w kilka dni potem do wiejskiego zacisza pani Mrońskiej zaczęły nadlatywać dziwne, niewytłómaczone dosłuchy.

W jednem z pism wyczytała o „poważnej chorobie znakomitego powieściopisarza, wywołanej ciężkiem zmartwieniem“, drugie napomknęło coś o „tragedyi rodzinnej“, wreszcie ktoś z sąsiedztwa przywiózł, upstrzoną mnóstwem najbałamutniejszych dodatków, wiadomość o zniknięciu Ali....

Zaniepokojona do najwyższego stopnia pani Zofia, napisała do brata i... nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

A że była kobietką energiczną i żywo czującą, więc niewiele myśląc, wybrała się sama do Warszawy.

Tu — trafiła na rzeczy dziwne.

Czerczy nie było. Wyjechał niewiadomo dokąd; przerwawszy wszystkie lekcye na czas nieograniczony; aczkolwiek lekcye te stanowiły główną podstawę jego bytu; Oldaniecki leżał nieprzytomny w gorączce, a matka pielęgnowała go ze skrupulatnością, charakteryzującą każdą jej czynność.

Ujrzawszy siostrzenicę, rzekła do niej na wstępie:

— O nic mię się nie pytaj, moja Zosiu. Nic nie wiem. Nic nie rozumiem. Pomóż mi lepiej przygotować te synapizmy.

I od tej pory ani jednem słowem nie wspominała o zaszłych wypadkach. Inię synowej nigdy do nikogo z ust jej nie wyszło; prócz chyba w rozmowach z Oldanieckim, gdy ten wyzdrowiał i oddał się cały namiętnym poszukiwaniom zaginionej.

To też, gdy dziś, czy pod wpływem większego, wewnętrznego rozgoryczenia, czy przeciwnie, wskutek stępionej przez wpływ czasu drażliwości, porusza sama ten temat, pani Zofia czepia się go skwapliwie

Wróciła wtedy na wieś nic się nie dowiedziawszy; i już potem nie była w Warszawie; nie widziała się z nikim, ktoby ją mógł w czemkolwiek objaśnić; i wszystkie okoliczności, towarzyszące zniknięciu Ali, są dla niej równie niewytłómaczone, jak i samo to tajemnicze, wprost nie do wiary będące zniknięcie.

— Moja cieciu — zaczyna oględnie — przecież Adaś chyba nic nie winien swojemu nieszczęściu.

— Jak to, nie winien? — podchwytuje ostro pani Oldaniecka. — A któż winien? Może ja? Zaręczam ci, że żadnemu normalnemu, rozsądnemu człowiekowi nic podobnego nie byłoby się trafiło. Kto sieje wiatr, zbiera burzę; zawsze to mówiłam. Zachciało mu się jeździć *incognito* po Europie; znikać jak kamfora.... ma teraz... zniknięcie!

Trzęsącą się ręką popycha najbliższy stos kartek, z których jedna leci na ziemię.

Pani Mrońska schyla się i w milczeniu podnosi.

— Przepraszam cię, moja Zosiu — mówi pani Oldaniecka, jakby nieco zakłopotana tym niezwykłym u niej brakiem kontroli nad własnymi ruchami — bardzo cię przepraszam. Co to spadło?

Ogląda kartkę i porusza się na krześle z wyrazem nagłego przypomnienia.

— No, patrz, proszę cię, jakie to bywają czasem zbiegi okoliczności!

— ?

— Ten przepis.... „Kuropatwy z rynki w sosie jałowcowym“. Właśnie takie kuropatwy kazałam zrobić na obiad, kiedy ta biedaczka była u mnie po raz ostatni.... Pamiętam jak jej smakowały.... Gdyby mi tak kto był wtedy powiedział, że ja jej już nigdy....

Zakrywa dłonią oczy i siedzi przez chwilę milcząca na pozór, ale pani Zofia widzi, jak suche łkanie wstrząsa jej wygorsetowaną postacią.

Usposabia ją to dla ciotki bardzo serdecznie. Przybliża się do niej i obejmuje ją.

— Moja droga cieciu! Kochana, biedna cieciu!

Lecz pani Oldaniecka usuwa ją ruchem dość chłodnym.

Lubi szerzyć skargi, ale nie lubi, aby się nad nią — jak to określa — „komizerowano“. Jest to jedna z jej licznych niekonsekwencyj.

— Nie; nie zważaj moja Zosiu; proszę cię. Ja należę do rzędu tych, którzy nigdy innych sobą zaprzątać nie chcą. Co najwyżej mogłabym sobie życzyć, aby moi najbliżsi, od których mam prawo tego oczekiwać, liczyli się ze mną... Ale widocznie życzenia moje są wygórowane. Chociaż... nietylko mnie byłoby z tem dobrze. Nie jestem egoistką i jeżeli się kiedy czego domagam, to z pewnością bardziej ze względu na moje otoczenie, niż na siebie... Gdyby taki Adaś pamiętał był o tem, że ma przecież matkę, na którą spadają konsekwencye jego czynów, że nie można lekkomyślnie igrać z rzeczą tak świętą, jak spokój starości rodzicielskiej, to... O, tak! Niema co mówić! Pięknie mi schyłek życia ukwiecił... Takie nieszczęście!... I gdybyż tylko nieszczęście!... Na nieszczęścia każdy człowiek powinien być przygotowany i umieć je mężnie znosić, gdy na niego z woli Bożej przyjdą... Ale taki... taki... taki skandal!

Ostatni ten wyraz wymawia zdławionym, syczącym głosem i ciemny rumieniec podbiega na chwilę aż pod jej przyfarbowane nioby.

Przed oczyma pani Zofii staje postać Ali; to świetlane, urocze zjawisko tak obce wszystkiemu, co jest brudne i brzydkie na tym świecie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

oświadcza, że przedewszystkiem naglącą byłaby sprawa reformy regulaminu.

Mowca zauważa dalej, że dziś, po przeprowadzeniu w Izbie dyskusyi, bardziej jeszcze utwierdził się w tem zdaniu i jest przekonany, iż cały kraj stoi poza Kołem, tembardziej, że powiada się tu rzeczy, które wywołały wprost przerażenie w Kole polskiem. P. Kramarz chce zaprowadzić powszechne prawo głosowania, ale to prawo ma być równe dla wyborców w Czechach, na Morawach i w krajach alpejskich, a nierówne dla Polaków i Rusinów. (Głosy: Słuchajcie! słuchajcie!) Póki istnieje ustawa o kuryach, póki opłacanie podatków ma wpływ na wybory, póty można było jeszcze znieść tę krzywdę, którą zadano naszemu krajowi. (Oklaski). Ale dziś, kiedy się mówi o powszechnem, równem prawie głosowania, z którego tylko Polacy i Rusini mają być wyłączeni, musielibyśmy uznać, że my w tem Państwie traktowani jesteśmy jako naród drugorzędny, musielibyśmy widzieć w tem chęć uczynienia z naszego kraju prowincyi. Polacy wszystko uczynią, aby nasz kraj od tej hańby uchronić. Jesteśmy garstką, ale gdybyśmy mieli być pokonanymi, to wtedy się okaże, jakie uczucia rozwiną się w tym kraju i jak wielkiem to będzie nieszczęściem dla tego Państwa. Jeśli powszechne prawo głosowania będzie zaprowadzone, wówczas zastępcy z Galicyi muszą otrzymać $^1/_3$ część mandatów, inaczej nie będzie powszechnego prawa głosowania.

Wreszcie podniósł mowca konieczność zmiany regulaminu Izby, na podstawie którego stałaby się ona zdolną do pracy. Łatwo rzucać frazesy o potrzebach ludu, jeśli się później myśli, że przeprowadzenie tego frazesu będzie tylko iluzyą.

P. Schumeier: Pan chce posadzić tu policyę polską!

P. hr. Dzieduszycki: Tak jest, chętnie będziemy policyą tej Izby. Byłoby to dla nas honorem być policyą nie Rządu, ale policyą, któraby czuwała nad godnością i powagą Izby. Twierdzą z wielu stron — mówił dalej hr. Dzieduszycki — że parlament będzie uzdrowiony w tym dniu, w którym zaprowadzone zostanie powszechne głosowanie. To nieprawda, ale jest także dalszą nieprawdą, jakoby ten parlament, któryby wyszedł, oparty na powszechnem prawie głosowania, nie potrzebował ostrzejszego regulaminu. Przyznaję to socyalistom, którzy zasiadają w tej Izbie, że tylko w jednym wypadku starali się uniemożliwić obrady, ale są tu wielkie stronnictwa, które nie wyszły z piątej kuryi, a które wykraczały przeciw regulaminowi.

P. Ebenhoch twierdził, że po wprowadzeniu powszechnego prawa głosowania kwestye ekonomiczne i socyalne będą miały pierwszeństwo przed kwestyami narodowościowemi. To, co powiedział, jest słusznem dla innych krajów, a może i dla tego Państwa, ale w dalekiej przyszłości. Socyalne, polityczne i ekonomiczne kwestye mają swe źródło w mózgu jednostek, ale narodowe i religijne są spuścizną generacyj. Leżą one w nieświadomej świętości duszy i nie dadzą się wypędzić innemi kwestyami. Także po zaprowadzeniu powszechnego prawa głosowania wejdą do tej Izby reprezentanci narodowości, tylko z tą różnicą, że z powodu silniejszej agitacyi wyborczej o wiele namiętniej bronić będą swego narodu.

Zanim przystąpi się do rozszerzenia prawa wyborczego, należy usunąć źródło złego. Pierwszym błędem, gdy dzisiejszą konstytucyę dekretowano, było, że wniesiono do tego parlamentu kwestye, które wywołały walki jednej narodowości z drugą. Regulamin wyborczy pogorszył sprawę. Pokazało się, że przy każdym postępie demokracyi, wzmagała się walka narodowościowa w parlamencie. Wprawdzie twierdzą, że argument, iż zakres parlamentu centralnego powinien być zmniejszony, a część agend przekazana Sejmom, jest fałszywy, gdyż w Sejmach również istnieje obstrukcya, ale mniejszą niekorzyścią jest, jeśli w Sejmie tym czy owym panuje obstrukcya, niż gdyby obstrukcya sparaliżowała parlament centralny. Dziś, gdy całej Monarchii grozi poważne niebezpieczeństwo, gdy domagano się zwołania parlamentu centralnego, aby stworzyć przeciwwagę w obec drugiej połowy Monarchii, to parlament ten nie może nawet sformułować ani jednomyślnej opinii, ani jednomyślnego manifestu. W tem leży śmiertelne niebezpieczeństwo, mające swe źródło w parlamencie centralnym. Jeżeli mamy dokonać zmian, sięgających głęboko, to przedewszystkiem należy przeprowadzić zmianę regulaminu, aby ta Izba mogła obradować i poważnie zastanowić się nad tem. Powinniśmy mianowicie zastanowić nad tem, w jaki sposób należy usunąć spory narodowościowe i przekazać je trybunałowi państwowemu, utworzonemu na wzór amerykański, aby niemożliwym był ucisk ze strony któregokolwiek narodu. Skoro zostanie to przeprowadzone, wówczas dopiero będzie można poznać, który system jest najlepszy. (Oklaski na ławach polskich).

Po przemówieniach pp.: Hortisa, Ofnera, Lechera, Derschatty, Romańczuka, zabrał głos p. Kramarz.

Odpowiadając hr. Dziedus yckiemu, oświadczył, że tego ustępu swej onegdajszej przemowy, w którym zajmował się szczegółami reformy wyborczej, nie wygłosił imieniem swego klubu, lecz że sam tylko musi przyjąć na siebie zarzut, jakoby nieprzyjaźnie wystąpił przeciwko narodowi polskiemu.

„Po raz pierwszy — powiada p. Kramarz — spotyka mię podobny zarzut. Jest zaś on zgoła nieusprawiedliwiony. Nie mówiłem jedynie o Galicyi, ale o wszystkich krajach“. Mowca ubolewał dalej, że sądzono, jakoby chciał on wyrządzić krzywdę narodowi polskiemu, prosił tedy o uwolnienie od zarzutu, że wystąpił wobec Polaków wrogo. Naturalną jest przecie rzeczą, że mowca jako Słowianin woli, aby w tej Izbie więcej było posłów słowiańskich, aniżeli innych.

Przyznaję — ciągnął p. Kramarz dalej — że może wyrządziłem krzywdę, lecz boleję nad tem, że panowie sądzicie, iż pragnąłem ją wyrządzić.

Przedstawił dalej p. Kramarz, że przecież taki patryota, jak ś. p. Rittner wypracował wniosek o powszechnej kuryi wyborczej, a Prezydent Ministrów hr. Badeni wniósł w Izbie przedłożenie, w którem proponowanych było dla Galicyi 15, a dla Czech 17 posłów. W tem Panowie nie widzieliście wcale obrazy.

Hr. Dzieduszycki podniósł, że nagłe wnioski w sprawie reformy wyborczej są niezgodne z konstytucyą, gdyż wydają Izbę na łaskę Rządu. Mowca stwierdza wobec tego, że wnioskodawcy domagają się, aby Rząd wypracował i przedłożył Izbie stosowne przedłożenie, a wówczas Izba będzie mogła przestudyować projekt. Jeśli większość zechce projekt rządowy zmienić, będzie mogła swobodnie to uskutecznić. Izba nie oddaje się więc w ręce Rządu, lecz porucza tylko Rządowi pewną pracę, którą on może wykonać, mając do rozporządzenia materyał statystyczny i inne dane.

Stronnictwo moje — kończył p. Kramarz — gotowe jest uchwalić wszystko, co uczyni powszechne prawo wyborcze sprawiedliwszem; nigdy natomiast nie zgodzi się na modyfikacye, któreby wynik reformy ukształtowały niesprawiedliwie, i głosować będzie przeciwko takim połowicznym wnioskom.

Pos. Breiter zastrzega się stanowczo przeciw temu, aby hr. Dzieduszycki narzucał się Izbie, jako stróż prawa i aby próbował w Izbie brać w obronę Rusinów, on, który przez szereg lat stał na czele centralnego komitetu wyborczego w Galicyi. Kto w kraju prowadził walkę przeciw Rusinom, nie może przywłaszczać sobie prawa ich obrony. Mowca przekonany jest, że przyszłe lata przyniosą ludowi błogosławieństwo, a w Izbie zapanuje wola ludu.

Hr. Sternberg wywodził, że mowa p. Kramarza jest mową pogrzebową dla powszechnego prawa wyborczego i zarzucał p. Kramarzowi, że wykonał zamach na solidarność słowiańską, na Polaków i Rusinów, których pragnie pozbawić należnej im liczby mandatów. Mowca zapewnił dalej, że naród czeski od dziesiątek lat pozostaje w serdecznych stosunkach z Polakami; że Polacy i Czesi są i pozostaną braćmi, gotowymi razem iść, razem walczyć.

Przystąpiono do głosowania nad nagłością sześciu wniosków o zaprowadzenie powszechnego głosowania. Za nagłością głosowało 155, przeciw 114, ponieważ więc nie było dwóch trzecich części głosów, nagłość odrzucono.

Gdy ogłoszono wynik, socyaliści wszczęli hałas a pos. Daszyński zawołał: Niech żyje powszechne głosowanie! Precz ze szlachtą wszystkich krajów!

Następnie głosowano nad nagłością wniosku p. Ebenhocha, wzywającego Rząd do przeprowadzenia studyów nad powszechnem prawem głosowania. Nagłość odrzucono 137 głosami przeciw 124. Po załatwienia jeszcze kilku spraw nietykalności poselskiej i po odczytaniu pisma odraczającego Radę Państwa, posiedzenie zamknięto.

Interpelacye.

Na wczorajszem posiedzeniu wnieśli interpelacye:

P. Doboszyński i tow. w sprawie postępowania sądu powiatowego w Limanowej przy ściąganiu należytości spadkowych; p. Kubik i tow. w sprawie przeprowadzenia postępowania karnego przeciw aptekarzowi Stanisławowi Szczepańskiemu za przekroczenie artykułu 6 ustawy z 17 grudnia 1862 i w sprawie postępowania komisarza powiatowego Sławskiego i prokuratoryi wadowickiej w tej sprawie.

Z komisyi ugodowej.

Slav. Corr. donosi, iż wszyscy posłowie czescy do Sejmu morawskiego, bez względu na stronnictwa, do których należą, wystąpili z nieustającej komisyi ugodowej, z powodu tego, że posłowie niemieccy sprawę Uniwersytetu czeskiego na Morawach, którą się zajmowała ta komisya, oddali w ręce wiecu niemieckiego.

Przedłożenia rządowe.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów wniósł P. Kierownik Ministerstwa oświaty *exposé* w sprawie uposażenia Wszechnic w Austryi.

Na końcu posiedzenia, zawiadomił przewodniczący, że otrzymał od P. Kierownika Ministerstwa handlu pismo z zawiadomieniem, że Najj. Pan upoważnił Kierownika Ministerstwa tego, aby na razie wstrzymał posiedzenia wybranej przez Izbę posłów stałej komisyi do uzupełnienia ordynacyi przemysłowej, oraz aby w swoim czasie wydał zarządzenie w sprawie ponownego zwołania komisyi. Wobec tego zawiadamia P. Kierownik Ministerstwa, że komisya ta ma z dniem dzisiejszym zaprzestać obrad.

Sprawy krajowe.

(Rozszerzenie ulg podatkowych dla zakładów przemysłowych).

(K.) Bardzo doniosłe dla przemysłu krajowego znaczenie będzie miał opracowany przez Wydział krajowy projekt ustawy o rozszerzeniu ulg podatkowych dla zakładów przemysłowych. Projekt ten, który przedłożony zostanie Sejmowi, ma na celu poczynienie ułatwień dla rozbudzenia i podniesienia przemysłu w naszym kraju.

Na ostatniej sesyi polecił Sejm Wydziałowi krajowemu zbadać, które gałęzie przemysłu zasługują na korzystanie z ulg podatkowych autonomicznych, a nie mogą korzystać z obecnie obowiązującej ustawy krajowej.

Sprawą tą zajął się Wydział krajowy gorliwie i na podstawie opinii krajowej Komisyi przemysłowej uchwalił wnieść do Sejmu nowy projekt ustawy o uwolnieniu od dodatków do podatków zakładów przemysłowych, spółek surowcowych, magazynonowych i produkcyjnych, oraz akcyjnych Towarzystw przemysłowych.

Nowy projekt ustawy uchyla z obowiązującej obecnie ustawy z dnia 17 kwietnia 1903 r. taksatywne wyliczenie przedsiębiorstw, jakie mogą korzystać z ulg podatkowych, a natomiast postanawia ogólne warunki, od których ulgi te mają być zawisłe, nadając zarazem Wydziałowi krajowemu upoważnienie oceniania według własnego uznania, o ile w danym wypadku warunki te zachodzą.

Warunki te dadzą się ująć w następujących punktach: ulepszenia techniczne; większa skala przedsiębiorstwa; możność większego zaspakajania potrzeb konsumcyi krajowej; wreszcie wymaganie, ażeby dana gałąź przemysłu potrzebowała pomocy kraju.

---

4)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

I.

(Ciąg dalszy).

Piotr wszedł w starą uliczkę o pochylonych ku sobie domach, których szczyty prawie stykały się z sobą utrzymując nieustanne ciemności — pomiędzy stragany i wózki z towarami. Małe bramy domów, otwierające się na ciemne kurytarze, małe, wytarte szybki w oknach — zdawało mu się, że idąc przez tę ulicę Epicerie, znajduje się w zamierzchłej przeszłości — brudy, nieporządki i zacofanie, — to wszystko, napełniło go wstrętem. Wtedy, jak z otworu piwnicy, spojrzał w górę, na wąski szmat nieba zimno błękitnego pomiędzy dachami i wyobraził sobie jasność dzisiejszych szerokich ulic z wygodnemi białemi kamienicami — z łazienkami, z windą, elektrycznością, telefonem — zamiast takich nor, jakie tu widział. Czyż niewygoda i zbyteczność takich starożytności nie objawiała się najlepiej na placu Haute-Vieille-Tour — na który właśnie wchodził — a który ze swoimi w kwadrat za budowanymi gmachami, czarnymi od starości, dawniej pełnymi ruchu targowego, gdzie przez całe wieki sprzedawano płótno, wełnę, sukno i różne drobiazgi, teraz, z wyjątkiem chwilowego ożywienia w dni piątkowe, świecił pustką i opustoszeniem! Piotr Urtrel tak samo dbał o poezyę kamieni zmurszałych od starości i o dawniejsze zwyczaje, jak o śnieg przeszłoroczny. Że przed jego urodzeniem istniały całe światy ludzi, lub, że wokoło niego wszechświat się poruszał, na tem myśl jego nigdy się nie zatrzymywała. Tak samo, jak przeważnie dla wszystkich młodych, era rozpoczynała się od niego samego i nie miał przed sobą innych horyzontów, tylko te, w których jego pragnienia i dążenia się zamykały. To też unikał zwykle, wracając z Pałacu sprawiedliwości, tego miejsca, gdzie dawniej biło samo serce starożytnego Rouen, a gdzie teraz, w ponurej ciszy wieczora, chyba pies jaki bezdomny się wałęsał.

Tego poranku jednakże widok był dość przyjemny. Po nad różnobarwnym tłumem, gmach Saint Romain wdzięcznie rysował na tle ciemnych murów i jasnego nieba, swój taras szeroki, wraz z dzwonicą. Jakaś legenda była do tego przywiązana, w której była mowa o więźniu.... Piotr nie wiedział dokładnie. — „Zapytam wuja, myślał. To mu pochlebi“. Uśmiechnął się.... dobra myśl. W gruncie rzeczy nie tak bardzo trudno być dobrze z ludźmi! Wystarczy drobnostka: rzucić czasami zręcznie słówko, a czasem tylko umieć słuchać.

Pod grobowem sklepieniem, dzielącem plac Haute i Basse-Tour, błyski rudawych płomieni, kołyszących się czarnymi obłoczkami nad rurami gazowemi, zabarwiały na purpurowo twarze pochylonych nad przedmiotami, wystawionymi na sprzedaż; noże z rogowemi rączkami połyskiwały ostrzami a dziecinne zabawki barwnymi kolorami. Piotr wspomniał sobie światło, cienie i czerwone oświetlenia flamandzkich obrazów. Artystyczna jego wrażliwość wzbiła się w dumę. Malować, nie! bez wątpienia, czuł, że nie byłby zdolny i przyznawał się do tego otwarcie sam przed sobą. Ale pisać? Gdyby chciał, czyżby nie potrafił z tego zrobić, a nawet ładnie zrobić kilku kartek? Mógłby być dziennikarzem, literatem, tak samo, jak każdy inny. Przypomniał sobie kilka tematów, nagrodę otrzymaną za kompozycyę.

Lecz nierówne kamienie brukowe obudziły go z marzeń do rzeczywistości. Plac Basse-Tour! Już był blisko, wracał do życia, do zwykłego otoczenia. Z tej strony, z dawnych hal nie pozostało już nic więcej tylko trotuary pod arkadami, założone koszami z naczyniem, a od góry nieregularnych fasad, aż do dołu krępych pilastrów, na jednostajnem tle murów, porozwieszane jak gwiazdy, talerze i półmiski — wielkie składy fajansów. Nagle spostrzegł.... co? jakto?... przewidziało mu się widocznie....

Zwolnił kroku i znowu zajrzał pod arkady. Trzy kobiety się oddalały ku wylotowi ulicy des Tapissiers. Wracały tak samo jak on z targu, szły tuż za nim, nie odwracając głowy, wyprostowane, dość szybkim krokiem. Były ubrane bardzo skromnie, dwie w czerni, trzecia, najmłodsza, w ciemno bronzowej sukni. Jedna z nich niosła worek siatkowy, rozepchany, pełen sprawunków.

Piotr był przez chwilę zdumiony. Pani de Josserand! To pani de Josserand, pokazywała się na ulicy z tym kompromitującym workiem na zapasy kuchenne! I zdawało się jakby się tego wcale nie wstydziła — a przecież, możnaby myśleć, że umyślnie trzymała go w fałdach spodnicy, aby był mniej widoczny.... Nigdy, nigdyby nie przypuszczał, aby kobiety na tem stanowisku, takie majętne, chodziły same osobiście robić zakupy.... a przecież tak było, widział je na własne oczy, na gorącym uczynku.... Wyniosła pani de Josserand, szanowna pani Buzeau, jej matka i ta, o którą najwięcej mu chodziło ze wszystkich panien w Rouen, z powodu jej arystokratycznego wdzięku i wszystkim wiadomej cyfry posagu, Helena! Tak samo, jak pierwsza lepsza mieszczanka, zniżała się do zajęć gospodarskich, stosownych, jak myślał, dla kucharki, I pomimo, że — (po wymuszonem nieco zachowaniu Heleny, która w jednej ręce trzymała pęk róż, a drugą zakrywała się parasolką od strony placu), pomimo, że miał intuicyę, iż te panie go spostrzegły, i nie chciały, aby je poznać — wcale się zresztą nie ukrywały, wracając spokojnie, w biały dzień, do pałacu przy ulicy Herbière! Był zmuszony przywołać sobie na myśl zbytkowne urządzenie starożytnych salonów, ciężkie mahoniowe meble ze złoconymi bronzami, wysokie portyery jedwabne.... aby zatrzeć niemiłe wrażenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowy projekt ustawy rozszerza następnie granice dotychczasowego czasokresu co do zakładania przedsiębiorstw, gdy bowiem czasokres ten obecnie schodzi się ściśle z czasem obowiązywania ustawy, będzie w myśl projektu w przyszłości dozwolone ubieganie się o ulgi nietylko przedsiębiorstwom powstałym w czasie obowiązywania ustawy, ale i powstałym w ciągu lat pięciu przed wejściem jej w życie.

Projekt ustawy rozszerza moc obowiązującą obecnej ustawy, oraz przyznać się mające uwolnienie od dodatków z 10 lat na przeciąg lat 15 i przedłuża pod pewnymi warunkami trwanie uzyskanych na podstawie dotychczasowych ustaw 10-letnich ulg podatkowych do lat 15. Głównym warunkiem uzyskania tego przedłużenia jest, aby Wydział krajowy uznał dane przedsiębiorstwo za zasługujące na rozszerzenie ulg podatkowych.

Na podstawie tej ustawy zakłady przemysłowe mogą być uwolnione od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych.

Wydział krajowy uważa projektowane zmiany ustawy za bardzo pożądane i dla stosunków przemysłowych w naszym kraju najwięcej odpowiednie i ma nadzieję, że znaczna obecnie materyalna korzyść z przyznanych ulg będzie dostateczną zachętą do powstawania nowych przedsiębiorstw, lokowania kapitałów w takie przedsiębiorstwa, że dalej skłoni przemysłowców z innych krajów czy to do przeniesienia swych zakładów do naszego kraju, czy zakładania filij, że więc ustawa ta przez rozszerzenie ulg niewątpliwie pod względem ekonomicznym ważną odegra rolę.

W Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Na Uniwersytecie warszawskim

właśnie w chwili, gdy te słowa piszemy, odbywa się za pozwoleniem generał-gubernatora wojennego i władz uniwersyteckich, wiec studentów, który niezawodnie zakończy szkodliwą i anormalną epokę bezrobocia szkolnego. Nawet najgorliwsi zwolennicy bojkotu rossyjskiej szkoły przyznać muszą, że właściwie już powód niezadowolenia zniknął: rząd poczynił ustępstwa, zgodził się na prywatną narodową szkołę średnią i handlową; zwolna koncesye znaczniejsze nastąpią, byle tylko całej sprawy nie psuć beztaktem i gorączkowością w samym jej zawiązku. Szkoły wyższe otrzymały autonomię, o jakiej przed rokiem jeszcze nikt nawet nie marzył, a grono profesorów Uniwersytetu warszawskiego, profesorów-Rossyan zażądało katedr polskich! Nawet już nazwiska kandydatów do ich objęcia kursują na bruku warszawskim: z naszych lwowskich uczonych wymieniają prof. Józefa Kallenbacha i dr. Jana Kasprowicza; z warszawskich: prof. Wierzbowskiego, Korzona, Smoleńskiego i Ignacego Chrzanowskiego, a nie wątpimy, że i prof. Szymon Askenazy znajdzie tam gorliwych bardzo protektorów w sferach wpływowych; że dr. Jan Kochanowski, dr. Wacław Sobieski i wielu innych młodych badaczy posunie w szranki profesorskie, byle tylko rząd zdecydował się utworzyć polskie katedry literatury i historyi polskiej.

Równocześnie w Moskwie, w tem sercu absolutystycznego państwa rossyjskiego, które obecnie najniespodziewaniej przoduje każdej swobodniejszej myśli w caracie, wyłania się ze sfery projektów

„wolny Uniwersytet".

Finansowe jego podstawy oparły się już na realnym gruncie: wdowa po znanym kupcu, Morozowie, ofiarowała na założenie takiej „wolnej" uczelni pół miliona rubli, a generał Szaniowski zobowiązał się po wieczne czasy wypłacać po 45.000 rubli rocznie, pod warunkiem jednak, że na ten Uniwersytet mają być przyjmowani wszyscy studenci bez różnicy wyznania i że profesorowie nie potrzebują się ubiegać o zatwierdzenie władzy rządowej. Przyznajemy, iż na razie sporo w tych projektach doktrynerstwa i ideologii; spodziewać się jednak należy, że z zamglonej dosyć teoryi wystrzeli wreszcie myśl prawdziwie praktyczna i dla ogółu pożyteczna.

Na odbytym w Charkowie wiecu studentów Instytutu politechnicznego, postanowiono przerwać strejk, żądać powrotu wydalonych kolegów i profesorów, zniesienia inspekcyi i domagać się pozwolenia na utworzenie klubu studenckiego.

Z petersburskich sfer miarodawczych donoszą, iż prośby o zniesienie ograniczeń procentowych żydów w Uniwersytetach, będą uwzględniane jedynie na rok bieżący.

Komisya w sprawie reformy prasowej pod przewodnictwem Kobeki, jak donosi *Nasza Żiżń*, prawdopodobnie przeciągnie swe prace do grudnia, z tem wyrachowaniem, aby gotowy już zupełnie projekt nowej ustawy mógł być wniesiony do Dumy, a nie do Rady państwa, gdzie, zdaniem Kobeki, mógłby nie uzyskać aprobaty.

W rozmowie ze współpracownikiem *Birżewych Wiedomosti* Kobeko oświadczył, że prace komisyi będą ukończone w listopadzie lub na początku grudnia. Według projektu komisyi, redagować i wydawać gazety będzie mógł każdy, żądanym będzie jedynie odpowiedni cenzus naukowy.

Biuro organizacyjne „ziemców"

poruszyło już sprawę przyszłego zjazdu. Dotychczas termin nie został jeszcze ściśle określony, lecz w zasadzie uchwalono, że zjazd ma się odbyć wtedy, gdy wiadome już będą nazwiska kandydatów do Dumy, t. j. mniej więcej w listopadzie. Do udziału w obradach przyszłego zjazdu będą zaproszeni także i włościanie, którzy wypowiedzą swe uwagi o projektowanej przez „ziemców" reformie agrarnej.

Na specyalnej naradzie „ziemców", która odbyła się w Moskwie podczas zjazdu działaczów miejskich i ziemskich, postanowiono poczynić w sferach rządowych starania o powiększenie liczby posłów z miast. Jak wiadomo, z całego państwa tylko 26 miast ma prawo wysyłania posłów do Dumy.

W prasie niemieckiej krąży pogłoska, iż minister Bułygin postanowił wytoczyć „ziemcom" proces o zdradę stanu, z powodu rezolucyi, jaką oni uchwalili na zjeździe moskiewskim w sprawie autonomii Królestwa Polskiego.

Na Litwie

język polski zdobywa coraz większe prawa. Towarzystwo rolnicze kowieńskie obradowało nad sprawą wprowadzenia języków krajowych do ksiąg, oraz na ogólnych zebraniach członków. Zakaz używania języka polskiego na zebraniach publicznych był wydany przez generał-gubernatora Potopowa w dniu 12 marca 1868, lecz obecnie na mocy prawa z dnia 14 maja podlega odwołaniu, jeżeli w ciągu pół roku od dnia 14 maja nie zostanie zatwierdzony w drodze prawodawczej. Tow. rolnicze kowieńskie postanowiło czekać do 14 listopada b. r., a potem obowiązkowo wprowadzić język polski i litewski.

W dniu 28 z. m. w Brześciu Litewskim rozpoczęła się kadencya sądu okręgowego z udziałem przysięgłych. Wszyscy przysięgli katolicy złożyli przed kapłanem po raz pierwszy uroczystą przysięgę po polsku. Po polsku również przysięgali świadkowie.

W Mińsku władze poczęły znowu występować przeciw szyldom polskim, mimo to przybywa ich z każdym dniem coraz więcej.

Wobec zachodzących często demonstracyj ulicznych, w których bierze znaczny udział młodzież szkolna, gubernator wileński wydał specyalną odezwę, w której apeluje do rodziców, aby wywierali wpływ na dzieci i powstrzymywali je od wszelkiego rodzaju wystąpień i czynów, zakłócających spokój publiczny.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych dało odmowną odpowiedź na wszelkie starania

Rusinów zakordonowych

o zniesienie ukazu z roku 1876, zabraniającego drukowania książek i wydawania czasopism w języku ruskim. — Stało się to wbrew opinii petersburskiej Akademii nauk, wbrew opiniom dwóch Uniwersytetów (kijowskiego i charkowskiego) i nawet wbrew opinii generał-gubernatora kijowskiego. Ministerstwo spraw wewnętrznych uznało cofnięcie owego ukazu za „przedwczesne".

Z zagłębia naftowego.

Minister spraw zewnętrznych oświadczył ambasadorom, że Rossya nie poczuwa się do obowiązku odszkodowania zagranicznych poddanych ani też własnych za straty poniesione podczas niepokojów w Baku.

KRONIKA.

Lwów, 7 października.

— Kalendarz.

Niedziela (8 października).

Brygidy wd. — Wojsławy. — Eufrozyny pr.

Wschód słońca o godzinie 6·16 rano, zachód słońca o godzinie 5·18 po południu.

Poniedziałek (9 października).

Wincentego Kad. — Dogomosta. — Joana B.

Wschód słońca o godzinie 6·17 rano, zachód słońca o godzinie 5·16 po południu.

— **Wymiana monet uszkodzonych.** Ministerstwo skarbu w celu ujednostajnienia postępowania przy wymianie monet uszkodzonych, wydało dla podległych mu kas dokładne wskazówki. Monety, które w skutek zwykłego obiegu straciły na wadze, lub na wyrazistości stempla, mają być bezwarunkowo przyjmowane w nominalnej wartości przy zapłatach i wymianach. Jeżeli uszkodzenie nastąpiło w innej drodze, to — jeżeli jest drobne, niezwraca zwykłej uwagi, wreszcie, jeżeli dokonano go nie rozmyślnie, ma być zastosowana również ta sama reguła.

Jeżeli uszkodzenie jest znaczne, Ministerstwo przepisuje następujące postępowanie: Monet złotych nie ma się przyjmować przy uiszczaniu należytości, ale też nie ma się ich zwracać publiczności, lecz należy zatrzymywać je za pokwitowaniem, a następnie, bez względu, czy to moneta stempla austryackiego, czy węgierskiego, odsyłać do wiedeńskiej mennicy głównej, gdzie się ją podda ponownemu badaniu i jeżeli okaże się potrzeba wycofania z obiegu, oznaczy się w jakiej wysokości należy się stronie odszkodowanie, które będzie wypłacone za zwrotem poprzedniego pokwitowania.

Guldeny srebrne, pięcio i jednokoronówki, wreszcie inna moneta zdawkowa, w takim wypadku mogą być również wykluczone od przyjmowania w zapłacie lub wymianie, lecz zostaną uczynione niezdolnemi do obiegu przez przecięcie lub przebicie i w takim dopiero stanie zwróci się je stronom, jednakże te strony mogą do Ministerstwa skarbu lub do władzy skarbowej pierwszej instancyi wnieść podanie o wymianę tych monet z dokładnem podaniem powodu ich uszkodzenia. Ministerstwo zaś, bez względu, czy monety są stempla austryackiego, czy węgierskiego, jeżeli uzna, że uszkodzenie rozmyślne nie było, przyznawać będzie wynagrodzenie bez żadnych potrąceń. Jeżeli przypadkowo uszkodzone monety zakwestyonowane zostaną przy wypłacie lub wymianie w kasie rządowej, to podanie o wymianę ich można wnosić zaraz w tym samym urzędzie.

Monety rozmyślnie uszkodzone, n. p. przez opiłowanie, przewiercenie, przylutowanie haczyków lub uszek, nakrawywanie i t. d., mają być wykluczone od przyjęcia w zapłacie. Jednakże rozmyślnie uszkodzone guldeny srebrne mogą być przyjmowane w każdej ilości w głównym urzędzie menniczym, w urzędach cechowania złota i srebra, czynnych jako urzędy wymienne, wreszcie w kasach wymiennych, na żądanie stron wedle swej wagi brutto, a mianowicie w cenie po 120 koron za kilogram monet.

— **Wystawa prac uczniów rękodzielniczych.** Uroczysty akt ogłoszenia przyznanych nagród odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m. o godzinie 11 przed południem w hali wystawowej, a w następną niedzielę, t. j. 15 b. m. odbędzie się w sali ratuszowej uroczyste rozdanie nagród. Ogółem na wystawie wystąpiło 235 uczniów z 402 pracami. Jury przyznało: nagrodę I. (zaszczytne uznanie) 25 uczniom szkół przemysłowych i przemysłowych uzupełniających i 11 wyzwoleńcom, których prace były już premiowane na egzaminach uczniów. Nagrodę II. (świadectwo uznania) 25 uczniom. Nagrodę III. (list pochwalny) 81 uczniom. Prócz tego postanowiono przyznać nagrodzonym nagrody pieniężne w książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności po 30 koron 38 uczniom, a po 10 koron 60 uczniom. Uczniowie niepremiowani otrzymają poświadczenie brania udziału w wystawie. Majstrowie, których uczniom przyznano I. lub II. nagrodę, otrzymają zaszczytne świadectwo uznania. Wszystkie instytucye, które przyczyniły się do urządzenia wystawy, otrzymają dyplomy z podziękowaniem.

— **Uroczyste zamknięcie wystawy prac uczniów rękodzielnicych** i zabytków cechowych nastąpi w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 11 przed południem. Równocześnie zostaną ogłoszone nagrody, przyznane wystawcom przez komisye jurorów. Wystawę będzie można zwiedzać jeszcze w dniu zam-

Listy paryskie.

(Przesilenie cukrowe. — Spekulacya a wieża Eiffel. — Spekulacya a przemysł narodowy. — Mania milionów. — Afera Galley. — Komisya dla reformy giełdy handlowej. — *La reine de Dinard.* — *Très femme et très sport.* — Styl Directoire. — Internacyonalne Music-hall. — Teatr popularny i „bar". — Program Vaudevillu. — Premiera w Vaudevillu. — Oderwanie się skały, przyczyny i konsekwencye tego zjawiska).

Paryż żyje wciąż jeszcze pod znakiem przesilenia cukrowego; coraz to nowe, sensacyjne nowiny wstrząsają opinię publiczną: po krachu Jaluzota, bankructwo i samobójstwo Croniera, a przed kilkunastu dniami znów tajemnicze i podejrzane samobójstwo barona Güntzburga. I mimo, iż dzienniki podają mnóstwo szczegółów o wszystkich tych wypadkach, dla szerszej publiczności sytuacya prawdziwa pozostaje niejasna, tak co do cyfr właściwych, jak co do przyczyn i konsekwencyj katastrofy. I tak, mało tylko ludzi wie o tem, że (wedle dokładnych informacyj) ogólna suma strat, poniesionych dotychczas przez banki, przedsiębiorstwa przemysłowe i firmy handlowe w tej aferze, przewyższa 260 milionów i nie jest to jeszcze wcale koniec. Wiele firm przyjęło ważne zobowiązania, lecz jeżeli skutkiem wstrząśnień obecnych nie będą mogły wywiązać się ze swych zobowiązań, co się z niemi stanie? Oto problemat najbliższej przyszłości.

Rozwiążą go finansiści w ten lub ów sposób, bezpośredniem jednak i bardzo dotkliwem dla ogółu następstwem tej sprawy będzie nagłe i wysokie podskoczenie cen cukru.

I zawsze, ilekroć jeden „z wielkich graczy", zaangażowany na wielkie sumy upadnie w tej walce o miliony, następują nagłe zwyżki w cenach żywności, które fałszują naturalne prawa podaży i popytu, paraliżują transakcye handlowe, pociągają za sobą bankructwa małych, uczciwych kupców i zmuszają konsumenta do opłacania kilku ażioterom nowego podatku osobistego. Dla objaśnienia tych stosunków niechaj posłuży następująca, jaskrawa ilustracya:

Przed kilku laty na tutejszej giełdzie handlowej rozeszła się wiadomość, że wieża Eiffel zostanie na nowo pomalowana, a do tej operacyi spotrzebowany być musi cały zapas oliwy lnianej.... Mniejsza o to, czy był to manewr giełdowy, lub nie, faktem było, że cena oliwy, która przeciętnie wynosi 45 do 48 franków, podskoczyła nagle do 85 franków, a w chwili zbiorów spadła znów na 35 franków. Korzyści z tej operacyi nie odnieśli więc ani producenci, ani konsumenci, lecz tylko spekulanci.

Krach cukrowy, podobnie jak w roku 1900 krach wełny, jak w r. 1898 krach mąki, które się skrupiły na ludności robotniczej i rolniczej, będzie miał także swe bolesne odbicie tam, gdzie ludność żyje z chowu buraków. Wszyscy ci bowiem, którzy pracą rąk zarabiają na chleb codzienny, bywają zwykle najboleśniej dotknięci takiemi katastrofami, które rozgrywają się na scenie giełdy handlowej, a których głównymi aktorami są spekulanci, którzy kierują dowolnie targiem.

Jedną z cech charakterystycznych najnowszych czasów, jest ten szał zaraźliwy, który określićby można jako „manię milionów", a który ogarnia coraz szersze sfery ludzi. Jeżeli dziś nie tańczymy na wulkanie, to tańczymy z pewnością na ruchomych milionach, poruszanych niewidzialną ręką a rozsuwających się od czasu do czasu po nad otwartą przepaścią. Dziś na wszystkich stopniach drabiny społecznej spotykamy ludzi, którzy chcą zostać milionerami i których ta chęć, przerodzona w namiętność, doprowadza do samobójstwa lub często do zbrodni. Dowodem tego jest słynna „Affaire Galley". Były urzędnik w instytucyi Comptoir d'Escompte, Jan Galley, gdyby był zwyczajnym defraudantem, mógłby był prawdopodobnie bezkarnie — jak to uczynili w odstępach ośmiu dni dwaj inni urzędnicy z Societé Génerale — umknąć, unosząc 100.000 fr. Ale Galley był opanowany manią milionów, która jest tylko jedną z odmian ogólnej manii wielkości. Czekał on, aż cały milion z kasy bankowej przeszedł do jego kieszeni i potem dopiero uciekł do Brazylii. Że zaś zabrał on z sobą kochankę swoją, panią Merelli, że nadto zostawił w Paryżu młodą żonę i dwoje ślicznych dzieci, dla których najął piękną willę pod fałszywem nazwiskiem barona de Graval, przeto sprawa Galley należy do najbardziej sensacyjnych wypadków życia paryskiego. Jeżeli więc ten maniak nowego stylu nie zdobył milionów, to przynajmniej próżność jego jest zadowolona. Że jest on zresztą orłem pomiędzy ptakami niebieskimi, tego dowodzi już obmyślany przezeń system obrony. Opierając się na znanem mu prawie brazylijskiem o „gorącym uczynku", wydał on proklamacyę do obywateli, urzędników i żołnierzy republikańskiego stanu Bahia. W proklamacyi tej dziękuje on za udzieloną mu gościnność, mianuje się „zbiegiem politycznym" i wzywa, ażeby wydano go Francyi wówczas dopiero, gdy rząd francuski dowiedzie, że istotnie popełnił on fałszerstwa i kradzieże, których się wypiera. Ale mimo wszelkich komplimentów pod adresem brazylijskich republikanów, pomimo, iż podsuwa im zasadę: „lepiej uwolnić stu winnych, niżeli skazać jednego niewinnego", policya paryska zawiadomiona została kablogramem, że rząd w Bahia gotów jest wydać Galleya. To też czterech agentów policyi paryskiej, zaopatrzonych w potrzebne dokumenty, udało się na koszt Comptoir d'Escompte do Brazylii, skąd, po dopełnieniu formalności, przewieźli fałszywego barona de Graval wraz z jego towarzyszką doli i niedoli do Paryża, który wkrótce będzie się delektował nowym sensacyjnym procesem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

knięcia do godziny 6 wieczorem. Komitet wzywa właścicieli przedmiotów, dostarczonych na tę wystawę, by w czasie od 9 do 12 października b. r. zgłosili się po odbiór tychże w budynku powystawowym między godziną 9 przed do 1 po południu. Za całość przedmiotów w tym terminie nie odebranych komitet nie przyjmuje dalszej odpowiedzialności.

— **Dyplom honorowy** na wystawie przemysłowo-rolniczej w Tarnowie otrzymał zarząd dóbr JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego.

Mięso prowincyonalne. Wczoraj było na obu targowiskach 18 straganów, dziś z powodu szabasu tylko 7, głównie z wieprzowiną. Ogółem dowóz wynosił 2760 klg.

Komisya rzeźniana ukonstytuowała się wczoraj, wybierając przewodniczącym wiceprezydenta miasta p. Ciuchcińskiego, jego zaś zastępcą rektora dr. Szpilmana.

Rozdawnictwo zasiłków ubogim. Prezydent miasta, p. Michalski, zarządził wczoraj zmianę w sposobie rozdawania zasiłków dla ubogich z funduszów, do jego dyspozycyi uchwalonych. Ponieważ mianowicie ci petenci oblęgają ustawicznie biuro prezydenta, a prezydent często jest zajęty na sesyach i komisyach zewnętrznych, przeto wyznaczył koncepistę prezydyalnego, p. Henocha, który ma przyjmować prośby i badać przynależność, jakoteż stosunki majątkowe petentów; na podstawie raportów w tej mierze prezydent będzie wyznaczał według swego uznania wysokość zasiłku, wypłatę zaś uskuteczniać będzie szef biura dla spraw ubogich, radca magistratu p. Bańkowski.

— **Biura** c. k. kierownictwa kolei Lwów-Sambor-granica węgierska, Lwów-Podhajce i Tarnopol-Zbaraż przeniesione zostały d. 5 b. m. z ulicy Batorego l. 12/14 na ulicę Akademicką l. 28. W tymże domu mieścić się będzie także mieszkanie prywatne naczelnika kierownictwa budowy, radcy Dworu pana Stanisława Kosińskiego.

— **Nadzwyczajny krajowy Zjazd „Ligi pomocy przemysłowej“** (Towarzystw „Pomocy przemysłowej“ i Towarzystw „O własnych siłach“), odbędzie się we Lwowie dnia 15 b. m., w sali ratuszowej o godzinie 11 przed południem.

— **Zjazd burmistrzów** 30 miast odbędzie się we Lwowie, dnia 15 b. m., o godzinie 10 rano w sali ratuszowej. Przedmiotem obrad będzie sprawa propinacyi i połączona z tem reforma opłat od trunków.

— **Zjazd maszynistów kolei państwowych** odbędzie się dnia 6 listopada b. r. we Lwowie. Na porządku dziennym: poprawa bytu; założenie organizacyi krajowej maszynistów kolei państwowych i założenie fachowego pisma.

(K) **Budowa ruskiego teatru we Lwowie.** W listopadzie r. z. uchwalił Sejm przyznać pod pewnymi warunkami komitetowi budowy ruskiego teatru we Lwowie subwencyę w kwocie 300.000 koron, z początkiem zaś r. b. doniosły ruskie dzienniki, że komitet subwencyi tej nie przyjął. O tej sprawie znajdujemy w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego, przygotowanem dla Sejmu, następującą krótką notatkę:

„W odpowiedzi na zakomunikowaną przez Wydział krajowy komitetowi budowy ruskiego teatru narodowego uchwałę wys. Sejmu z dnia 12 listopada 1904, oznajmił komitet, że z powodu warunków we wspomnianej uchwale wys. Sejmu postawionych, nie może przyjąć uchwalonej przez wys. Sejm subwencyi w kwocie 300.000 koron na budowę teatru“.

Sprawozdanie to wskazuje, że Wydział krajowy uważa całą rzecz uchwałą sejmową i odpowiedzią komitetu za stanowczo załatwioną i że obecnie jedynie w skutek inicyatywy poselskiej w Sejmie, mogłaby sprawa ewentualnego subwencyonowania budowy ruskiego teatru, wejść na porządek dzienny.

— **Ślub.** W Abbazyi, w tamtejszym kościele św. Jakóba, odbył się we czwartek w południe ślub kapitana sztabu generalnego Fryderyka br. Becka, syna szefa sztabu generalnego, generała broni br. Becka, z Bianką br. Lazarini-Jablanitz.

△ **Zgubiono:** złoty kolczyk z opalem, wysadzany dokoła dyamencikami.

△ **Skradzione woły.** Majerowi Beerowi w Żółkwi skradziono wczoraj w nocy dwa woły: jednego gniadego, drugiego czerwonego łysego. Obydwa znaczone były cechą 20.5.

△ **Nagła śmierć.** W realności przy ul. Łyczakowskiej l. 91, zmarł wczoraj nagle 50-letni zarobnik Wawrzyniec Jurkiewicz. Wezwany lekarz stwierdził nagły zgon w skutek udaru sercowego.

△ **Przy kopaniu** ziemniaków w Skniłowie znaleziono wczoraj 40 puszek blaszanych z mączką Nestla, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży.

△ **Młodociany oszust w mundurku gimnazyalnym.** Od pewnego czasu grasuje po Lwowie 13-letni chłopiec w gimnazyalnym mundurku z odznakami II. klasy na kołnierzu i dopuszcza się oszustw. Wynajmuje on mianowicie co chwila gdzieindziej „stancyę kątem“, wiktuje się i pożycza w dodatku od gospodyni swej pieniądze rzekomo na przybory szkolne, obiecując, że za kilka dni brat jego przyjedzie i wyrówna cały rachunek. Gdy gospodyni znowu po kilku dniach upomina się o należytość, chłopak ucieka. Nazywać się on ma Andrzej Semków i pochodzi ze wsi Prus koło Sambora. Jest blondyn o niebieskich oczach i dość słusznego na swój wiek wzrostu.

△ **W ogrodzie miejskim** na jednej z ławek znaleziono wczoraj kartkę, pisaną ołówkiem i niewprawną ręką, następującej treści:

„Szanowni Państwo! Zamordowałam dziecko, mające 1½ roku, leży ono za Stryjską rogatką na Jusgładówce. Kto chce niech tam pójdzie, a dziecko będzie widział. Zamordowałam z nędzy i niedostatku“.

Kartkę tę złożono w policyi, która wdrożyła dochodzenia, wysyłając na miejsce jednego z agentów policyjnych. Pomimo jednak najskrupulatniejszych poszukiwań zwłok wspomnianego dziecka nie znaleziono. Widocznie kartka ta pozostawioną została przez jakiegoś niemądrego figlarza.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Franciszek Szpetmański, emer. dyrektor szkoły męskiej im. A. Mickiewicza, w 75 r. życia; — Wincenty Rejer vel Franciszek Kurowski, sybirak, weteran z r. 1863/4, emer. woźny krak. Tow. wzaj. ubezp., w 74 r. życia; — Walenty Smarzewski, b. weterynarz wojskowy, w 82 r. życia; — Gabryela Mayerówna, nauczycielka szkoły wydziałowej w Rzeszowie, w 32 r. życia; — Klemens Daszkiewicz, majster blacharski, w 47 r. życia; — Katarzyna z Szeptyckich Hałakowska, wdowa po obywatelu m. Lwowa.

W Buczaczu, Marya z Pęgowskich Beymowa, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich. Zmarła była córką ś. p. Władysława Pęgowskiego, radcy sądowego i posła do Rady państwa, który w r. 1881 zginął w płomieniach wraz z żoną podczas pożaru Ringteatru.

W Krakowie, Józef Zajączkowski, artysta-malarz, żołnierz z r. 1831, w 91 r. życia; — Józefa Meysnerowa, matka wice-marszałka powiatu bocheńskiego, właścicielka dóbr ziemskich.

W Ranizowie, dyecezyi przemyskiej, ks. Jan Ingram, notaryusz przemyskiego konsystorza biskupiego.

W Wadowicach, Franciszka z Ekkertów Brosigowa, wdowa po burmistrzu m. Wadowic, w 87 r. życia.

— **Aresztowanie hersztów bandy fałszerzy banknotów.** Według nadeszłej do krakowskiej dyrekcyi policyi z Londynu wiadomości, aresztowano tam Salomona Färbera i Abrahama Kupferschmieda, hersztów spółki fałszerzy banknotów 50-koronowych. Salomon Färber, jak wynika z przytrzymanej korespondencyi, wysłał do aresztowanego w Krakowie ojca swego Rubina paczkę fałszywych banknotów. Spółka rozszerzała najwięcej podrobionych banknotów we wschodniej Galicyi i północnych Węgrzech.

— **Dzieciobójstwo.** Z Krakowa donoszą: Katarzyna Wiecheciówna, 17-letnia służąca przy ul. Jasnej l. 8, wrzuciła wczoraj po południu swe dziecko do miejsca ustępowego. Czyn spostrzegli sąsiedzi i zdołano dziecko wydobyć, jednakże już nie żywe. Wiecheciówna znajduje się obecnie w szpitalu św. Łazarza.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą: Dziś przesłuchano jednego z najbardziej poszkodowanych w zakładzie Angelusa, handlarza ubrań, Blecheisena. Potrzebując chwilowo gotówki, zastawił on nowe ubrania wartości 2.832 koron za 460 koron. Podług widocznie sfałszowanego protokołu licytacyjnego miano sprzedać ubrania za 620 koron, a Blecheisenowi po odliczeniu kosztów i procentów ofiarowano nadwyżkę 36 koron. Tymczasem wedle silnych bardzo poszlak, ubrania sprzedano nie na licytacyi, lecz z wolnej ręki.

— **Fałszywe koronówki.** Z Essig (w Slawonii) donoszą: Policya tutejsza uwięziła robotnika fabrycznego Andrzeja Maka, jego kochankę Maryę Pawosevic i malarza Józefa Farkasa z Pięciokościołów, którzy wyrabiali fałszywe koronówki w wielkiej ilości.

— **Nowy teatr w Czerniowcach.** Dnia 3 b. m. otwarto w Czerniowcach uroczyście nowy teatr miejski.

Gmach ten wykonany w stylu odrodzenia według planu architektów Fellnera i Helmera, stanął na t. zw. gruntach wojskowych (opodal starego cmentarza) z frontem zwróconym ku rynkowi. Gmach przedstawia się okazale; choć nie jest zbytkowny, okazuje dobry smak.

Teatr ma służyć dla dramatu, komedyi, opery i operetki, a dostarcza miejsca dla 863 osób. Wszystkie miejsca (z wyjątkiem przestrzeni 54 metrów kwadr. na II. piętrze) są do siedzenia.

W proscenium na parterze umieszczone są dwie loże, z tych jedna dla prezydenta miasta, a prócz tego jeszcze ośm lóż, każda na 4 osoby. W proscenium I. piętra umieszczone są loże dla prezydenta kraju i marszałka krajowego, nad niemi zaś na II. piętrze dwie loże dla artystów. W parterze jest 332 miejsc siedzących, liczba lóż normalnych I. piętra wynosi 21. Na II. piętrze są zamiast lóż same tylko siedzenia osobne amfiteatralnie się wznoszące (w liczbie 159) i miejsce obliczone na 217 osób stojących. Przestrzeń dla orkiestry do połowy zagłębiona obliczona jest na 26 osób. — Na I. piętrze foyer z bufetem i cukiernią służą również dla II. piętra. Do przestronnego i okazałego westybulu z kasą wieczorną przylega kryty podjazd. Na każdem piętrze i po każdej stronie osobne, przestronne garderoby i t. d. Korytarze mają 3·75 m. szerokości i opatrzone są światłem dziennem.

Scena oddzielona jest żelazną kurtyną od sali widzów i zasłona. Cały gmach z niepalnego materyału wykonany, zaopatrzony w wodociągi, centralne ogrzewanie, sztuczną wentylacyę i oświetlenie elektryczne, odpowiada w ogóle wszelkim nowoczesnym wymaganiom pod względem bezpieczeństwa i wygody dla publiczności.

Koszta włącznie z urządzeniami maszynowemi na scenie, ale bez dekoracyj wynoszą przeszło 660.000 koron.

Scena posiada światło dzienne; rozmiary jej są: 17·25 m. szerokości, 11 m. (a wraz z zasceniem 17·5 m.) głębokości i 15 m. wysokości; szerokość proscenium wynosi 10·20 m. Do sceny przylega szereg ubikacyj potrzebnych dla artystów na scenie zajętych i dla zarządu teatralnego, kancelarya, garderoby, pracownie i t. p. W związku ze sceną jest magazyn podręczny dla mebli i rekwizytów.

Właściwy magazyn dla przechowania dekoracyj, rekwizytów i przyborów teatralnych zbudowany został osobno opodal gmachu teatralnego, za centralną stacyą elektryczną.

Kronika prowincyonalna.

§ Wiec przemysłowy w Tarnowie. Dnia 8 b. m. odbędzie się na placu wystawy wiec przemysłowy, celem omówienia najżywotniejszych spraw dotyczących przemysłu krajowego.

§ Burmistrzem m. Dobromila wybrany został ponownie dr. Ludwik Cwiklicer.

§ Szkoła gospodyń wiejskich w Albigowej. Z Łańcuta donoszą nam, że z dniem 1 listopada b. r., rozpoczyna się kurs sześciomiesięczny w powiatowej szkole gospodyń wiejskich w Albigowej obok Łańcuta, w której dziewczęta, córki gospodarzy, kształcić się będą we wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego, obok kierunku opartego na zasadach religijnych i moralnych.

Podania należy wnosić do 20 października b. r. do Wydziału powiatowego w Łańcucie.

§ Bursa w Horodence. Przed kilku dniami dokonano w Horodence poświęcenia nowej bursy polskiej dla dzieci włościańskich obrz. łacińskiego i ormiańskiego. Bursa mieści się na razie w wynajętym domu i liczy obecnie 7 wychowanków z gmin okolicznych. Zgłosiło się bardzo wielu, ale szczupłe fundusze, uzyskane jedynie w drodze składek, nie dozwoliły na przyjęcie w tym roku większej liczby uczniów. Wybrano jedynie najbiedniejszych i najzdolniejszych za stosunkowo niewielką opłatą, bo od 6—10 K. miesięcznie. Prefektem bursy jest nauczyciel miejscowy p. Gudz, a gospodarzem kierownik szkoły żeńskiej p. Koszycki. Aktu poświęcenia dokonał prezes bursy, ks. kanonik Bladowski w asystencyi miejscowego łać. i orm. duchowieństwa, oraz licznie zebranej inteligencyi i mieszczaństwa z Horodenki.

§ Fałszerze banknotów. W Sołotwinie na jarmarku — jak donoszą do jednego z tutejszych pism ze Stanisławowa — aresztowano onegdaj dwóch handlarzy bydła: Noego Kopfa i Mojżesza Reissa z Rożniatowa. Przy dokonanej natychmiast rewizyi znaleziono u nich znaczniejsze sumy pieniężne, składające się przeważnie z falsyfikatów.

§ Pokąsani przez wściekłego kota. Z Kołomyi donoszą: W domu tut. egzekutora podatkowego Kordysa, pokąsał w tych dniach wściekły kot 21-letniego i 12-letniego syna i 15-letnią córkę Kordysa. Odwieziono ich natychmiast do Krakowa do zakładu leczniczego dr. Bujwida.

§ Okradzenie kasy gminnej. We wsi Sadzawki, pow. skałackiego, skradziono w nocy z dnia 30 września na 1 b. m. kasę gminną, w której znajdowało się oprócz licznych skryptów dłużnych także 400 koron gotówką. Kasa ta mieściła się w mieszkaniu jednego z gospodarzy. Rozbitą skrzynkę znaleziono na drugi dzień w polu.

§ Morderstwo. W Gródku Jagiellońskim zamordowano we czwartek wieczorem w skrytobójczy sposób tamtejszą mieszczankę Maryę Wróblewską. Morderca, dokonawszy zbrodni, powiesił następnie zwłoki na sznurze, chcąc w ten sposób upozorować, że Wróblewska popełniła samobójstwo.

Kronika zagraniczna.

* Wynalazca krynolin stalowych, August Pearson, zmarł w tych dniach w jednej z wiosek pod Chalons, w 78 r. życia.

* Cholera. Wczoraj zgłoszono w Berlinie dwa nowe wypadki cholery.

* Pojedynek amerykański. Zamieszkały od dłuższego czasu w Berlinie amerykański poddany, niejaki Borols, otruł się przed kilku dniami, zażywszy cyankali. Z pozostałych po nim papierów wynika, iż w skutek amerykańskiego pojedynku, który się odbył przed dwudziestu laty, miał właśnie w dniu 1 października b. r. odebrać sobie życie.

* Międzynarodowy kongres antituberkuliczny. Z Paryża donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu międzynarodowego kongresu przeciw gruźlicy zdawał bakteryolog dr. Marmorek sprawę o swojem serum antituberkulicznem. Wielu uczestników kongresu stwierdziło pomyślne wyniki, osiągnięte przy zastosowaniu serum Marmorka.

* Drugą główną wygranę francuskiej loteryi prasowej w sumie 500.000 franków wygrał, jak z Paryża donoszą, inżynier Gazel z Clermont-Ferrand, ojciec 11 dzieci. Pierwszą wygranę zdobyła, jak wiadomo, pewna właścicielka wojskowej kantyny w Metzu. W obu więc wypadkach fortuna okazała się o tyle przynajmniej roztropną, że uśmiechnęła się do tych, którym istotnie przynieść mogła szczęście.

* Milionowa kradzież. Władze londyńskie zwróciły się do policyi w Chicago z żądaniem natychmiastowego uwięzienia dwóch mężczyzn i jednej kobiety z powodu popełnionych przez nich olbrzymiej kradzieży kosztowności w Dublinie. Ogólna wartość skradzionych kosztowności wynosi 125.000 funtów szterlingów, t. j. 3 miliony koron, wśród których znajduje się starożytna korona jednego z królów irlandzkich, reprezentująca sama wartość 15.000 funtów szterlingów, czyli 360.000 K.

* Prasa japońska. Korespondent dziennika nowojorskiego *Sun*, pisze z Tokio, że dzięki wojnie, każdy z dzienników japońskich zwiększył nakład swój o 3 i 4 razy, niektóre zaś z dzienników tokiowskich biją sto razy więcej egzemplarzy, niż przed wojną. Fabrykanci papieru zarobili podczas wojny więcej, niż w przeciągu 10 lat przed wojną, a gdyby można było ułożyć wstęgę z papieru, zużytego na dzienniki, to wstęga ta dałoby się otoczyć 3 i pół razu cały ląd Ameryki północnej i południowej. Bywały podczas wojny dni, że ulice Tokio pokrywała literalnie warstwa dzienników, przeczytanych i rzuconych na bruk przez czytelników. Liczba egzemplarzy bitych codziennie tylko w Tokio i miastach okolicznych, wynosiła średnio dwa miliony.

Ze statystyki nowożytnego Babilonu.

(z) Gruby tom o 800 stronnicach, wydany niedawno staraniem rady hrabstwa Londynu, zawiera dokładną statystykę tego olbrzymiego miasta, największego obecnie w świecie.

Statystyka obejmuje lata 1904 i 1905, przytacza cyfry odnoszące się nietylko do „hrabstwa Londynu“ (utworzonego w celach administracyjnych w r. 1888 z hrabstw Middlesex, Surrey i Kent), lecz także do niezależnej „City“ i „wielkiego Londynu“, który sięgając daleko po za granice dawnego miasta, obejmuje obecnie hrabstwa Middlesex, część hrabstwa Surrey, Kent, Essex i Hartfordshire.

Według ostatniego spisu ludności (1901) liczyło hrabstwo Londyn 4,509.618 mieszkańców, gdy natomiast „wielki Londyn“ liczy ich 6,581.402.

W stosunku do przybytku ludności liczba urodzin maleje. Osiągnęła ona minimum w r. 1903, kiedy to spadła do 28·4 *pro mille* (wynosiła zaś n. p. w r. 1867 r. 36·55 na tysiąc). Równocześnie jednak — i to jest objaw najbardziej pocieszający, — obniża się stale cyfra śmiertelności. Najkorzystniejszym był pod tym względem rok 1903, w którym liczba zmarłych spadła aż do 15·2 prc. od tysiąca mieszkańców.

Z mieszkańców Londynu schroniło się w roku 1903—1904 do domów dla ubogich 62.461 osób, a 42.344 otrzymywało wsparcia. Opierając się na tych cyfrach, wnosiłby należało, że z mieszkańców Londynu jest 22·9 ubogich. Nie odpowiada to wprawdzie nierównie posępniejszej rzeczywistości, faktem jest jednak, że liczba ubogich zwolna, choć stale w Londynie maleje.

W nocy z 29 na 30 stycznia 1904 zarządzono obliczenie bezdomnych ubogich w tej części Londynu, w której oni najchętniej przebywają. Doliczono się 1463 mężczyzn, 116 kobiet, 46 chłopców i 4 dziewczątek, włóczących się po ulicy, a 68 kobiet i 117 mężczyzn śpiących w bramach domów. Wypada więc jeden bezdomny na 2000 mieszkańców.

Rada hrabstwa Londynu utrzymuje 8 zakładów dla obłąkanych i kolonię dla epileptyków. Wszystkie te zakłady mieściły w r. 1903 przeciętnie po 16.493 pacyentów rocznie. Do tego doliczyć należy jeszcze 6368 pacyentów z zakładów *Metropolitan Asylums Board*, 1862 pacyentów z zakładów prywatnych, 561 z zakładu w City, i 383 w szpitalach St. Luke w Bethlem.

W r. 1902 policya londyńska została zawiadomioną o 20.114 zbrodniach, z czego zaledwie w 10.160 wypadkach wykryto i ukarano zbrodniarzy. Kradzież (12.644) jest najczęstszem przestępstwem w Londynie. Zaledwie 7421 sprawców zostało schwytanych i ukaranych. Zbrodni włamania dopuściło się 2641 przestępców, z których tylko 453 schwytano i ukarano. Na 73 morderstw, wyszukano 20 morderców i 13 morderczyń. Za opilstwo wreszcie

ukarano w roku 1902 w Londynie 53.714 osób.

Cokolwiek świeżego powietrza zalatuje do tej ponurej statystyki ze sprawozdania o parkach i publicznych placach. Wielkie parki londyńskie, jak Hyde-Park, Regents-Park i t. d. są parkami królewskimi i dlatego nie figurują w statystyce rady hrabstwa Londynu. Rada ta miała do roku 1904 w swoim zarządzie 103 publicznych ogrodów i parków o przestrzeni 4917 akrów i zatrudniała przy nich 899 osób. W stawkach tych parków, a także i w Hyde-Parku, można w pewnych godzinach używać kąpieli. W trzech parkach wynajmował zarząd łódki, z czego miano w r. 1904 czystego dochodu 32.500 szylingów.

Londyn posiada 70 bibliotek ludowych, a 15 nowych urządza obecnie. Niektóre z tych bibliotek mają osobne czytelnie dla młodzieży, kilka zaś nawet — zabawki dla dzieci.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. Nadesłano nam trzy katalogi. Pierwszy to „Katalog rękopisów biblioteki seminaryjnej w Poznaniu, aż do wieku XV włącznie“, ułożony przez ks. Arkadyusza Lisieckiego; drugi: „Katalog literatury naukowej polskiej“, wydawany przez Komisyę bibliograficzną wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie (tom IV, zeszyt IV); trzeci wreszcie: „Katalog nowych książek. Miesięcznik bibliograficzny księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie“ (rok 1 nr. 9—11). Potrzeby i pożyteczności tego rodzaju wydawnictw udowadniać nie potrzebujemy.

Swiata Słowiańskiego, miesięcznika redagowanego przez dr. Fel. Konecznego, zeszyt wrześniowy zawiera, między innemi, bardzo ciekawe artykuły: O szkołę ukraińską; Spór polsko-czeski na Szląsku; Kwestya polska w Rossyi w związku z innemi kwestyami kresowemi i „innoplemiennemi“: Listy Zdziechowskiego i Pantelejewa i t. d. Szczególnie w obecnej epoce ruchu reformowego w Rossyi, nie może *Świat* narzekać ani na brak interesującego, aktualnego materyału, ani na brak czytelników.

W *Wiadomościach fotograficznych* (zeszyt 17) znajdujemy prześliczne zdjęcia H. Mikolascha „Dom rybacki“, i dr. K. Wisznickiego z Uładówki „Powódź“. Poza tem zeszyt wypełniają fachowe artykuły, ciekawe dla fotografów specyalistów i amatorów.

Ze sztuki. Pani Wanda Siemaszkowa zebrała już osobne Towarzystwo dramatyczne i wyrusza na artystyczną wędrówkę po większych miastach Królestwa Polskiego i Rossyi.

Pani Natalia Siennicka została ponownie na stałe zaangażowana do teatrów rządowych w Warszawie.

Dramat Kasprowicza p. t. „Świat się kończy“ zjawi się na scenie warszawskiej w pierwszych dniach listopada. Muzykę do śpiewów ludowych skomponował tu p. Ludwik Tisserant, Warszawianin.

Trupa teatru łódzkiego wyjeżdża na szereg występów do Wilna.

Znakomita śpiewaczka, pani Marcelina Sembrich-Kochańska, wystąpi w najbliższych dniach z koncertami w Warszawie i Berlinie.

Na ulicach Kowna pojawiły się od lat 42 po raz pierwszy polskie afisze. Zapowiadają one cztery koncerty kapitalnej orkiestry włościańskiej Karola Namysłowskiego z pod Zamościa.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy (nowość) „Macierzyństwo“, dramat w 4 aktach Roberta Bracco; tłómaczył Jerzy Żuławski.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Dom waryatów“, krotochwila w 3 aktach Karola Laufsa;

wieczorem o godzinie pół do 8 „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagni'ego; nastąpi: „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla. Pierwszy występ pp. Zoe Nesledy, Maryi Collignon-Szymańskiej, oraz gościnny występ pp. Margot Kaftalównej, Henryka Drzewieckiego, Wiktora Grąbczewskiego i Józefa Szymańskiego. Dyrektor orkiestry p. Wiktor Podesti.

W poniedziałek, po raz drugi „Macierzyństwo“.

We wtorek, (na otwarcie Sejmu) po raz piąty „Chopin“, opera.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Z kolei. Z dniem 20 września b. r. otwarto w obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Insbruku częściowy szlak kolejowy Schwarzach-St. Veit, Badgastein ze stacyami Schwarzach-St. Veit, Dörfgastein, Hofgastein i Badgastein dla ruchu zupełnego z wykluczeniem transportów z przedmiotami wybuchowymi.

Austro-węgierska flaga handlowa. Niejednokrotnie już dawały się słyszeć skargi, iż flaga handlowa austro-węgierska na terytoryach zamorskich jest mało znana i że Monarchia posiada zbyt małą liczbę dróg handlowych morskich, przez co eksport austro-węgierski jest bardzo utrudniony. Zauważa się tedy, że nowe połączenie morskie handlowe, jedno z najważniejszych, istnieje już od roku — a pomimo to, nie jest wcale znane interesowanym kołom. W roku zeszłym zawarł Rząd umowę ze „Zjednoczonem akcyjnem austryackiem Towarzystwem żeglugi“, na podstawie której, regularnie co miesiąc okręty tego Towarzystwa płynąć będą do środkowej Ameryki, a w szczególności do Meksyku, przyczem odwiedzą: La Guarya, Colon, Verakruz, Propreso i Tampico. Z uwagi na ogromny w ostatnich czasach rozwój ekonomiczny Meksyku, nowe to połączenie odda niewątpliwie ogromne usługi austro-węgierskiemu zamorskiemu eksportowi. Urzędowe sprawozdania donoszą, że bardzo wiele towarów austro-węgierskich przesyłane bywają na obcych liniach okrętowych, widocznie więc linia austryacka, istniejąca już od roku, nie jest wcale wysyłającym znana. Firmy meksykańskie, które zażądały przy zamówieniach bezpośredniego załadowania z Tryestu, otrzymały odpowiedź, że o takiem połączeniu nic nie wiadomo. W interesie więc firm eksportujących zaznacza się, iż „Zjednoczone akcyjne austryackie Towarzystwo żeglugi“ *(Vereinigte österreichische Schiffahrts-Aktien Gesellschaft)* na podstawie umowy z Rządem transportuje na powyżej wymienionej linii wszelkie austro-węgierskie towary.

OSTATNIA POCZTA.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady przemysłowej w Wiedniu nowy Kierownik Ministerstwa handlu oświadczył, że uznaje konieczność przyspieszenia postępowania w załatwianiu spraw urzędowych i że wprowadzi odpowiednie reformy. Zawiadomienie to przyjęto żywymi oklaskami.

Hr. Andrassy odbył wczoraj — jak z Budapesztu telegrafują — dłuższą konferencyę z Kossuthem.

Polit. Corr. dowiaduje się z Paryża, że w katolickich sferach Francyi potwierdzają wiadomość, iż Papież Pius X. wprowadzi na nowo koncylia, zaniechane za pontyfikatu Leona XIII. Prawdopodobnie, po uchwaleniu ustawy o rozdziale Kościoła od państwa we Francyi, Papież zwoła koncylium francuskich biskupów do Watykanu.

Rumuńska rada ministrów postanowiła w obec konfliktu obecnie panującego, skierować przeciwko Grecyi następujące represalia:

1. Znosi się upoważnienie udzielone „Towarzystwu dla urządzania igrzysk olimpijskich“, występowania jako osoba jurydyczna w sądach rumuńskich. (Idzie tu o proces spadkowy wymienionego Towarzystwa przeciw rumuńskim krewnym kucowołowskiego milionera Zappy, zmarłego przed czteroma laty w Bukareszcie, który cały swój majątek zapisał na rzecz igrzysk olimpijskich).

2. Podnosi się taksę przemysłową dla wszystkich w Rumunii osiadłych Greków. Podnosi się też podatek wszystkim Grekom, którzy w Rumunii posiadają majątek nieruchomy.

3. Znosi się uznanie gmin greckich za osoby moralne.

4. Wypowiada się traktat przewozowo-okrętowy z Grecyą.

5. Podnosi się taksę i należytości portowe dla wszystkich okrętów mających greckie pasporty.

W przeszłym tygodniu Blackburn, kwitnące miasto fabryczne w hrabstwie Lancashire nad rzeczką Blackburn (około 140 tysięcy mieszkańców), gościło konferencyę doroczną stowarzyszenia „Catholic Thruth Society“. Na konferencyę przybyło kilku biskupów katolickich i mnóstwo przedstawicieli duchowieństwa — ogółem kilka tysięcy uczestników. Największa sala w całem mieście, Exchange-Hall, nie mogła pomieścić wszystkich członków stowarzyszenia, przybyłych na wiec.

Obrady zagaił arcybiskup Westminsteru. Mówił o stanowisku katolików angielskich wobec sprawy szkolnej. W niektórych okolicach Wielkiej Brytanii ludność anglikańska jest jeszcze uprzedzoną do szkół katolickich. Dopuszczano się nawet aktów brutalnej niesprawiedliwości. Rada hrabstwa londyńska zapędziła się tak daleko w nienawiści do katolicyzmu, że nauczycielom wyznania katolickiego w szkołach katolickich wyznaczyła pensye mniejsze, niż nauczycielom w szkołach innych wyznań. Mówią, że obecny rząd chyli się do upadku a stronnictwo liberalne zaraz po objęciu władzy chce podobno, jako pierwsze zadanie swego programu przeprowadzić ustawę, która zniszczyłaby charakter katolicki szkół, utrzymywanych przez katolików. Prawa szkolne mają na przyszłość nie dopuszczać tworzenia szkół katolickich. Gdyby się tak stało, katolicy angielscy stanęliby za kilka miesięcy wobec tak ciężkiego przesilenia, jakiego jeszcze nie było.

Być może, iż to są pogłoski przesadne. Bądź co bądź jednakże katolicy angielscy muszą mieć się na ostrożności, gdyż pod liberałami mieliby przewagę ci, którzy dążą do bezwyznaniowego wychowania młodzieży.

Tę energiczną mowę arcybiskupa przyjęło zgromadzenie z wielkim zapałem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał za gorliwe spełnianie obowiązków w służbie sądowej: wiceprezydentowi sądu krajowego we Lwowie, Kornelowi Zubrzyckiemu i prezydentowi sądu obwodowego w Sanoku, Kajetanowi Chylińskiemu, krzyże kawalerskie orderu Leopolda, radcom sądu krajowego: dr. Franciszkowi Wyrwalskiemu w Rzeszowie, dr. Leonowi Barańskiemu i Tadeuszowi Bresiewiczowi w Krakowie, radcom sądu krajowego i naczelnikom sądów powiatowych: Władysławowi Chudzickiemu w Dębicy, Janowi Hałatkiewiczowi w Wiśniczu, Wincentemu Cichockiemu w Bolechowie, Janowi Wisłockiemu w Mosciskach, Ludwikowi Janischowi w Gródku, oraz prokuratorowi państwa Janowi Scherffowi w Stryju, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa; radcom sądu krajowego, Leonowi Szechowiczowi w Przemyślu i Fryderykowi Körberowi we Lwowie, tytuł i charakter radców wyższego sądu kraj.; zastępcom prokuratora państwa: Aloizemu Summer-Brasonowi w Krakowie i Janowi Schneidrowi w Stanisławowie, tytuł i charakter radców sądu krajowego; starszemu naczelnikowi kancelaryi sądowej z tytułem dyrektora kancelaryjnego, Bronisławowi Waligórskiemu w Przemyślu, tytuł radcy cesarskiego; adjunktom: Władysławowi Kisielowi w Krakowie i dr. Józefowi Serkowskiemu w Gródku, starszemu naczelnikowi kancelaryi sądowej Aloizemu Hoffmanowi w Jaśle, złote krzyże zasługi z koroną; oficyałowi kancelaryjnemu sądu, Janowi Magierze w Krakowie, złoty krzyż zasługi.

Wiedeń, 7 październkia. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyę ustawy sejmowej o regulacyi górnego biegu Trześniówki i dopływów.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu w sprawie wydania przepisów policyjnych dla ruchu samochodów i motocyklów.

Wiedeń, 7 października. Na posiedzeniu Rady przemysłowej przedłożył członek Izby panów Ginzkey, wniosek nagły w sprawie zamierzonego podwyższenia podatku od piwa w Czechach. Wnioskodawca wskazał na zmniejszenie się produkcyi piwa i sądzi, że dalsze podwyższenie podatku może zagrozić poważnem niebezpieczeństwem całej produkcyi piwa w Czechach. Uprasza się więc Rząd, aby starał się uniemożliwić uchwałę czeskiego Sejmu w sprawie podwyższenia podatku od piwa, ewentualnie zaś, aby takiej uchwały nie przedłożył do sankcyi. Wniosek ten przyjęto.

Bytom, 7 października. *(Tel pryw.)* Wydawcy *Gwiazdy* i *Krainy Powieści* p. Zygmuntowi Marwegowi wytoczyła prokuratorya proces o podburzanie do gwałtów i zohydzanie urządzeń państwowych za artykuł „Życie wśród ruin“ i za wiersz „Jestem polskie dziecko“. Prokurator domaga się skazania na dwa miesiące więzienia i 300 marek grzywny. Broni podsądnego adw. Wnukowski.

Harburg, 7 października. Dzisiejszej nocy wybuchł pożar w tutejszej fabryce piłek gumowych. Obawiają się, że znaczna część fabryki padnie pastwą płomieni.

Chrystyania, 7 października. Wielka liczba banków w Norwegii z „Bankiem norwegskim“ na czele wystosowała do storthingu adres, w którym prosi o rychłe załatwienie zatargu z Szwecyą ze względu na sytuacyę handlową. Adres domaga się też zatrzymania monarchicznej formy rządu.

Petersburg, 7 października. *(Pet. Ag.)* Rząd rossyjski postanowił rozpocząć jak najrychlej przewóz jeńców wojennych z Japonii okrętami do Władywostoku, a stąd koleją do Europy.

Tokio, 7 października. *(B. Reutera).* Zjazd Izb handlowych uchwalił wystosować do rządu memoryał z żądaniem wydatniejszego poparcia handlu i przemysłu krajowego i wydania w tym celu rozmaitych rozporządzeń, między innemi co do zamianowania znacznej liczby rządowych agentów handlowych, utworzenia pływających wystaw na okrętach, któreby zawijały do zagranicznych portów, ograniczenie kosztów zarządu państwowego, uposażenia sieci kolei, powołania do życia japońsko-chińskiego banku, uregulowania stosunku cłowego między Koreą a Japonią.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 października. *(Tel. pryw.).* W artykule „Teraz działać pora“ zaznacza *Kuryer Warszawski*, że paląca kwestya szkolna została nareszcie, po długiem oczekiwaniu, załatwiona w myśl życzeń naszego społeczeństwa. Mamy nowy, po przerwie przeszło 30-letniej, zawiązek szkoły prywatnej polskiej, zawiązek nieruchomy jeszcze, pozostawiony głównie własnej sile społeczeństwa.

Kuryer Warszawski wyraża nadzieję, że społeczeństwo z wszelkiemi trudnościami upora się szczęśliwie i że nie zabraknie mu ani inicyatywy, ani umiejętności, ani dobrej woli. Pismo zachęca społeczeństwo, aby pospieszyło z pomocą ubogiej młodzieży i urządziło składki na wpisy dla niej.

Petersburg, 7 października. *(Tel. pryw.)* Prezes warszawskiego komitetu cenzury wyraził na wczorajszem posiedzeniu komisyi Kobeki zdanie, że skargi przedstawicieli prasy polskiej są mało uzasadnione. Sądzi on, że cenzura jest w krajach polskich konieczna, jeżeli zaś rozciągnięte być mają na prasę polską przepisy opracowane dla dzienników rossyjskich, to tylko z pewnemi ograniczeniami.

Natomiast prezes komitetu cenzury na Kaukazie uznał cenzurę za szkodliwą, co zresztą, jego zdaniem, potwierdzają ostatnie wypadki. Należy wszystkie pisma na Kaukazie uwolnić od cenzury.

Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy prasowej odłożono do przyszłego wtorka. Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że prasa polska otrzyma takie same prawa jak rossyjska.

Petersburg, 7 października. *(Tel. pryw.)* *Słowo* dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że spodziewane są nominacye: Stiszyńskiego na ministra spraw wewnętrznych, Trepowa na ministra policyi, Noldego na ministra sprawiedliwości. W radzie dla spraw tolerancyi religijnej przedstawicielem ministerstwa spraw wewnętrznych ma zostać dyrektor wydziału żeńskiego Hurko, któremu poruczono specyalnie opracowanie kwestyj dotyczących katoliczmu.

Moskwa, 7 października. Wczoraj odbyła się wielka demonstracya, urządzona przez strejkujących zecerów. W demonstracyi wzięli ponadto udział inni robotnicy oraz studenci. Wojsko i żandarmerya kilkakrotnie rozpraszali manifestantów, ci jednak zawsze usiłowali zbierać się ponownie. Kilka osób zraniono. Prócz zecerów strejkują także robotnicy fabryki tytoniu i kolei elektrycznej. Dzienniki nie wychodzą. Oczekują tu wybuchu ogólnego strejku wszystkich robotników fabrycznych i kolejowych.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7 października 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	585	—	595	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	—	99	70
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	40	100	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	98	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	92	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	20	255	20
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 października 1905.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·40	100·60
styczeń lipiec	100·30	100·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	101·20	101·40
kwiecień-październik	101 40	101·60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	159·90	161 90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·75	192·75
„ „ 1864 po 100 zł.	297·—	299·—
„ „ 1864 po 50 zł.	297·—	299·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	297 15	298·10
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·35	119·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·50	100·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·70	101·70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	492·—	496·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·65	129·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·25	101·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·50	101·50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·30	101·25
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·40	119·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96·05	96·25
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	219 75	221·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	218·—	220·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·95	97·95
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·90	96 90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	272·—	278·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·—	107·—
Poż. kraj Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·50	103·50
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·40	100·40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98·20	99·20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·—	110·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	145·60	146 60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·75	100·75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·—	312·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	302·—	313·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102 90	103·90
„ „ „ „ los 4 pr.	99·30	100·30
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·20	102 —
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·10	100·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·35	102·35
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·60	102·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·40	100·40
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	101·25	102 25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·70	101·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	116·90	117·90
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116 90	117 90
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101 35	102·35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·75	102·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93·60	94·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25 80	27·80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	475·—	484·50
Clary 40 zł. m. k.	153·—	163·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	83·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	70 50
Palffy 40 zł. m. k.	178·—	188·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	56·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·75	36·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	62·—	66·—
Salma 40 zł. mk.	214·—	223·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·35	315 35
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2915·—	2925·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	677·50	678·50
Węg Banku kredyt 200 zł.	786·50	787 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	545·—	547 50
Galic. banku hip. 200 zł.	563·50	565·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	450 25	451 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1653·—	1665·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	568·50	569 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·—	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·50	249·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5830·—	5860·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	587·—	590·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1008 —	1013 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	680·—	680 20
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	934·—	944·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	539 25	540 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2746 —	2756 —
Schodnicy 500 kor.	730·—	740 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	293 —	296 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·45	117 65
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 90	240 10
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·45	117·75
Włoskie banki	95·50	95 67½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·13
20-markówka	23·47	23·55
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 45	95 65
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 623/5 (3) [7819 2—3]

Dnia 3. listopada 1905 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacya realności whl. 268 gm. Janów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1120 kor.

Najniższa cena wynosi 746 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 12. września 1905.

L. cz. E. 1804/5, E. 1752/5, E. 2467/5, E. 2312/5, E. 1945/5 [7903]

W sądzie tutejszym biuro Nr. 7, odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1 a) gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 24 wyk. hip. ocenionego na 832 kor. 79 hal., b) gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 122 wyk. hip. ocenionego na 246 kor. 20 hal., c) 1/5 i 1/4 z 1/5 cz gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 30 wyk. hip. ocenionego na 150 kor., d) 5/20 i 5/20 cz. gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 220 wyk. hip. ocenionego na 126 kor. 07 hal. dnia 2. listopada 1905 o godz. 10 przed południem,

2 a) 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Torkach Nr. 4 wyk. hip. ocenionego na 621 kor., b) 1/4 części gospodarstwa wiejskiego w Torkach Nr. 223 wyk. hip. ocenionej na 908 kor. 75 hal. dnia 7. listopada 1905 o godz. 9 przed południem,

3) domu w Sokalu Nr. 1644 wyk. hip ocenionego na 3223 kor. dnia 22. listopada 1905 o godz 10 przed południem,

4) domu w Sokalu Nr. 2033 wyk. hip. ocenionego na 13.989 kor. 11 hal. dnia 9. listopada 1905 o godz. 9 przed południem,

5) 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 804 wyk. hip. ocenionego na 214 kor. 18 hal. dnia 13. listopada 1905 o godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1 a) 555 kor. 18 hal., ad 1 b) 164 kor. 12 hal., ad 1 c) 100 kor., ad 1 d) 84 kor. 04 hal., ad 2 a) 414 kor., ad 2 b) 605 kor. 82 hal., ad 3) 1611 kor. 50 hal., ad 4) 6994 kor. 56 hal., ad 5) 142 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 25. września 1905.

Kundmachung

wegen Sicherstellung der kontraktlichen Verfrachtung, resp. Verführung von ärarischen Gütern.

Behufs Sicherstellung a) der kontraktlichen Lokoverfrachtung, b) der kontraktlichen Streckenverfrachtung ärarichen Güter für das k. u. k. Heer und die k. u. k. Landwehr im Bereiche der k. u. k. Intendanz des 10. Korps auf die Zeit vom 1. Jänner 1906 bis 31. Dezember 1906 — bei günstigen Anbote eventuell bis 31. Dezember 1908 — werden die öffentlichen Offertverhandlungen, wie folgt stattfinden:

A. Betreff der Lokoverfrachtung:

Am		um	Im Amtslokale des		Für die Militärstation	Auf die Zeit vom	bis	Beiläufiger Umfang des Geschäftes				Vadium Kronen	Anmerkung
17	Oktober 1905	9 Uhr vormittags (Bahnzeit)	Militärstations-kommandos in	Łańcut	Łańcut	1. Jänner 1906	31. Dezember 1906 eventuell bis 31. Dezember 1908	Überführung von zirka	7.000	Meterzentnern	Überführung von ärarischen und Verpflegsgütern, Beistellung von Lokolastfuhren, Kaleschfuhren u. angeschirrten Pferden, dann von Wagen zur Überführung Kranker.	80	Ausgeschlossen von der Sicherstellung ist die Überführung aller jener Güter ohne Unterschied der Gattung, die seitens der Heeresverwaltung inklusive Zufuhrkosten sichergestellt wurden, dann der Bedarf an Lokolastfuhren für den technischen Betriebsdienst der Militärbaubehörden.
19				Nisko	Nisko				300			10	
23				Sanok	Sanok				850			20	
27			Militärverpflegs-magazins in	Rzeszów	Rzeszów				40.000			250	

B. Betreff der Streckenverfrachtung:

Am		um	Im Amtslokale des		Für die Strecken	Auf die Zeit vom	bis	Beiläufiger Umfang des Geschäftes				Vadium Kronen	Anmerkung
27	Oktober 1905	9 Uhr vormittags (Bahnzeit)	Militär-verpflegsmagazins in	Rzeszów	Rzeszów-Głogów	1. Jänner 1906	31. Dezember 1906 eventuell bis 31. Dezember 1908	Überführung von zirka	500	Meterzentnern	Verfrachtung von Ärarialgütern jeder Art, Beistellung der Beiwagen für die Eskorten der Munitions- und Waffentransporte, ferner die Verfrachtung von Verpflegsgütern aller Art.	50	Ausgenommen von der Sicherstellung ist die Verfrachtung von Baumaterialien, dann die Gütersendungen mittels Vorspann, welche die Heeresverwaltung selbst vermittelt.
					Rzeszów-Kolbuszowa				100				
					Sędziszów-Kolbuszowa				30				
31				Gródek	Hruszów-Jaworów				300			50	
					Gródek-Jaworów				10				
					Jaworów-Sądowawisznia				100				
					Jaworów-Krakowiec				100				
					Jaworów-Szkło				10				
					Janów-Szkło				50				

Bedingungen:

1. Die Verhandlung findet mittels schriftlicher Offerte statt.

2. Dieselben haben zu enthalten:

ad A. Bei Lokoverführungen: Frachtpreis eines Meterzentners (100 kg.) für jede Relation (ganze Wegstrecke oder pro km.),

bei Lokolastfuhren: Preis nach dem Ladungsgewicht eines ein-, zwei-, vierspännigen Wagens für eine halbe Stunde, eine Stunde, eine weitere halbe Stunde, einen halben und ganzen Tag,

bei Kaleschfuhren und angeschirrten Pferden: Preis für eine halbe Stunde, eine Stunde, eine weitere halbe Stunde, einen halben und ganzen Tag,

bei Wagen für Kranke: Preis für jede Relation.

ad B. Bei Streckenverfrachtungen: Frachtpreis eines Meterzentners (100 kg.) für ganze Wegstrecke oder pro km.

Die Anbote sind abteilig auf voluminöse und nicht voluminöse Güter zu stellen.

Die tägliche Maximalleistung ist anzugeben.

3. Der Verhandlungskommission nicht bekannte Offerenten haben ein Soliditäts und Leistungsfähigkeitszeugnis beizubringen, ausgestellt durch die Handels- und Gewerbekammern für protokollierte Firmen, sonst durch die zuständigen politischen Behörddn I. Instanz. Die Zusendung des Zeugnisses an die Verhandlungskommission bewirkt die ausfertigende Stelle, dem Offerte ist nur der Bescheid über die Ausfertigung zuzulegen.

4. Jedem Offert ist in separatem Kuvert das oben bezeichnete Vadium beizuschliessen. Ersteher haben dasselbe auf die volle Kaution zu ergänzen, d. i. auf 10% des Wertes des Geschäftes, nach den genehmigten Preisen berechnet.

5. Im Offert ist zu erklären, dass sich der Offerent vollkommen den Bestimungen des Bedingnisheftes unterwirft (die in seinem Anbote etwa gestellten besonderen Vorbehalte ausgenommen) und dass er binnen acht Tagen nach der Genehmigungsverständigung das Vadium auf die volle Kaution ergänzen wird.

6. Das Offert bindet den Offerenten mit dem Augenblicke der Überreichung, die Heeresverwaltung aber erst, wenn der Erteher von der Annahme seines Anbotes verständigt wurde. Bezüglich dieser Verständigung verzichten die Offerenten auf Einhaltung der im § 862 a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handelsgesetzes festgesetzten Fristen für die Erklärung der Annahme eines Versprechens.

7. Der Offerent bleibt an sein Offert auch dann gebunden, wenn von den darin enthaltenen Anboten Teile derselben angenommen werden.

8. Die mit dem gesetzlichen Stempel versehenen, obigen Bedingungen ensprechenden Offerte sind am Verhandlungstage spätestens 9 Uhr Vormittag (Bahnzeit) bei dem die Verhandlung durchführenden Amte einzureichen. Dortselbst sind auch Offertformulare erhältlich.

Diesen Bestimmungen nicht ensprechende, verpätet einlangende und telegraphische Offerte bleiben unberücksichtigt.

9. Die für diese Sicherstellung ausgefertigten Bedingnishefte dtto. Przemyśl, am 22. September 1905 enthalten die ausführlichen Bedingungen und können eingesehen werd·n.

a) jene für Lokoverfrachtung bei den oben unter A. gen·nnten Militärstationskommanden und dem Militärverpflegsmagazin in Rzeszów,

b) jene für Streckenverfrachtung bei den Militärverpflegsmagazin in Gródek und Rzeszów.

Przemyśl, am 22. September 1905.

Von der k. u. k. Intendanz des 10. Korps.

L. 20482/5 [7909 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że dnia 23. października b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Sokalu rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Sokal", do którego oprócz gminy miasta Sokala należą następujące gminy (ze wszystkiemi przynależnymi doń miejscowościami) i obszary dworskie: Cieląż, Horodłowice, Ilkowice, Konotopy, Opusko, Puturzyca, Skomorochy, Switarzów, Ulwówek i Zawisznia.

Ugoda zawarta będzie albo na rok 1906 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1907 i 1908 albo też bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1. stycznia 1906 do końca grudnia 1908.

Jako roczny ryczałt ugodowy, poniżej którego ugoda zawartą być nie może, ustanawia się kwotę 8340 koron słownie ośm tysięcy trzysta czterdzieści koron.

Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z ugodą większość przedsiębiorców co do ilości i co do rozmiarów przedsiębiorsw opłacających podatek od mięsa, inaczej ugoda zawartą nie będzie.

Pełnomocnicy upoważnieni do zawarcia ugody muszą się wykazać wobec kierującego rozprawą urzędnika sądownie lub notaryalnie legalizowanem pełnomoctwem.

Przedsiębiorcy przystępujący do zawarcia tej ugody obowiązani będą na żądanie władzy skarbowej złożyć na zabezpieczenie zobowiązań ugodowych kaucyą w wysokości jedno do trzechmiesięcznej raty ryczałtu ugodowego, a to w terminie dni ośmiu, licząc od dnia, w którym do złożenia tego zabezpieczenia zostaną wezwani.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Żółkiew, 3. października 1905.

(7597 3—3)

VERZEICHNIS

der aus dem k. k. Staatsgestüte Radautz (Bukowina) zur Versteigerung gelangenden, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbaren Pferde.

Die Versteigerung findet am 16. Oktober 1905 beim Gestütshofe in Radautz statt und beginnt um 11. Uhr Vormittags.

Lizitationsbedingnisse.

Die Lizitation wird in zwei Abteilungen vorgenommen.

In der ersten Abteilung A. kommen nur zur Zucht noch verwandbare Pepinierstuten zur Versteigerung.

Zu dieser Lizitation, bei welcher der Ausrufspreis für die einzelnen Stuten unter 20 Jahren mit 200 K, über 20 Jahre mit 60 K beziffert wird, werden nur nachweislich in der diesseitigen Reichshälfte ansässige Pferdezüchter zugelassen, welche sonach unter einander lizitieren.

Den Nachweis, dass er Pferdezüchter und in der diesseitigen Reichshälfte ansässig ist, hat der Betreffende durch eine schriftliche Bestätigung seiner politischen Bezirksbehörde, eventuell des seinem Wohnorte nächstgelegenen Staatshengstendepots oder Postens zu erbringen.

Die Ersteher solcher Stuten übernehmen mit der Übernahme der Stuten die Verpflichtung, dieselben wenigstens 3 Jahre lang zu behalten und zur Zucht zu verwenden und verpflichten sich hiemit gleichzeitig zur Bezahlung einer Konventionalstrafe von 500 K per Stute an das Ärar, falls sie die Stute vor Ablauf der drei Jahre ohne vorher eingeholte und erhaltene Zustimmung des k. k. Ackerbauministeriums weggeben sollten.

In der zweiten nachfolgenden Abteilung B. kommen alle anderen zum Verkaufe bestimmten Pferde sowie die etwa in der Abteilung A. ohne Anbot gebliebenen Stuten zur Lizitation. An dieser Lizitation kann sich Jedermann beteiligen.

Allgemeine Bedingnisse.

Unter dem Ausrufspreis wird kein Pferd verkauft. Die Anbote sind um wenigstens 10 Kronen zu steigern.

Der Kaufpreis ist nebst dem gesetzmässigen Stempel (Skala III.) vom Ersteher sofort bar zu erlegen und zu bestätigen.

Etwaige Anfragen bezüglich dieser Lizitation sind an das Staatsgestüt Radautz zu richten.

Vom k. k. Staatsgestüte.

Radautz, im September 1905.

Abteilung A.

	Des Pferdes								Wurde gedeckt	
							Abstammung			
Post-Nr.	Gattung oder Geschlecht	Name und Nr.	Rasse	Farbe	Alter in Jahren	Höhe in cm.	vom Vater	von der Mutter	am	durch den Hengst
1	Pepinierestuten	60 Schagya IV.	orient.	Schl.	19	164	Schagya IV.	205 Gizdran XXI.		
2		301 Maestoso	Lippic.	Br.	12	162	Maestoso	336 Favory		
3		254 Pluto	„	Schl.	20	155	Pluto	183 Cono. Mima	24/5	Maestoso II.
Abteilung B.										
4	Pepinierestuten	139 Nonius XXII.	norm.	Br.	13	167	Nonius XXII.	92 Berlick	14/5	Elbedavi XXX.
5		225 Gidran XXV.	orient.	„	5	162	Gidran XXV.	207 Schagya VII.	9/5	Patron
6		349 Gidran XXIV.	„	Fuchs	19	161	Gidran XXIV.	30 Crown Prince	23/5	Midas
7	Stuten	Jarnicoton 2	engl.	Br.	3	164	Jarnikoton	316 Nonius XXIV.		
8		Jarnicoton 15		Rapp.	3	159	Jarnikoton	158 Virtus		
9		Toborzo 29	„	Br.	3	167	Toborzo	208 Przedswit I.		
10		Eremit 2	norm.	„	3	160	Eremit	275 Cavalier II.		
11		Eremit 11	„	„	3	159	Eremit	32 Nonius XX.		
12		Eremit 15	„	„	3	162	Eremit	165 Virtus		
13		Amurath 12	orient.	Schl.	3	156	Amurath	291 Gidran XXV.		
14		Hamdan 1	„	Br.	3	156	Hamdan	194 Gidran XIX.		
15		Gazlan III. 1	„	„	3	156	Gazlan III.	281 Sheraky III.		
16		Gazlan III. 5	„	„	3	154	Gazlan III.	250 Elbedavi XXIX.		
17		Gazlan III. 8	„	Fuchs.	3	157	Gazlan III.	44 Gidran XIX.		
18		Jarnikoton 5	engl.	„	2	168	Jarnikoton	26 Antonius		
19		Toborzo 12	„	Br.	2	162	Toborzo	377 Prälat		
20		Toborzo 10	„	„	1	151	Toborzo	32 Przedswit I.		
21		Gidran XXVIII. 9	orient.	„	Ab-	.	Gidran XXVIII.	42 Przedswit I.		
22		Schagya X. 9	„	Schl.	spen.	.	Schagya X.	192 Schagya VII.		
23	Wallachen	Marcel 20	engl.	Br.	3	164	Marcel	76 Antonius		
24		Amurath 8	orient	Schl.	1	142	Amurath	403 Sheraky III.		
25	Pepinierestuten	6 Czeremosz	Huzul.	Br.	16	145	Czeremosz	14 Miszka	21/4	Miszka I.
26		8 Stirbul I.	„	„	11	138	Stirbul I.	7 Czeremosz	11/5	Miszka I.
27		12 Czeremosz	„	„	16	144	Czeremosz	6 Taras	6/6	Miszka I.
28		15 Miszka I.	„	Rapp.	6	142	Miszka I.	3 Czeremosz	7/4	Hroby
29		18 Miszka I.	„	„	4	140	Miszka I.	3 Czeremosz	22/4	Hroby
30		22 Miszka I.	„	Br.	4	142	Miszka I.	6 Czeremosz	12/6	Hroby
31		24 Miszka I.	„	„	5	140	Miszka I.	18 Taras	29/4	Hroby
32		25 Stirbul I.	„	„	7	143	Stirbul I.	196 Czeremosz	14/5	Miszka I.
33		26 Miszka I.	„	„	4	140	Miszka I.	196 Czeremosz	5/5	Hroby
34		28 Czeremosz	„	„	14	145	Czeremosz	14 Miszka	20/6	Miszka I.
35	Stuten	Hroby 1	Huzul	Fuchs	3	142	Hroby	13 Liasa		
36		Miszka I. 2	„	Br.	3	143	Miszka I.	2 Taras		
37		Miszka I. 15	„	„	3	141	Miszka I.	19 Stirbul I.		
38	Wallachen	Miszka I. 18	„	„	3	142	Miszka I.	18 Stirbul I.		
39		Hroby 4	„	„	2	138	Hroby	4 Czeremosz		
40		Hroby 9	„	„	2	139	Hroby	14 Miszka I.		
41		Hroby 13	„	„	2	144	Hroby	3 Czeremosz		
42		Hroby 2	„	„	1	136	Hroby	15 Miszka I.		
43		Hroby 10	„	„	1	136	Hroby	16 Stirbul I.		
44	Gebrauchspferde: Wallachen	2 Przedswit II.	engl.	„	7	170	Przedswit I.	373 Nonius XXIV.		
45		20 Bang up.	norf.	Schl.	20	166	Bang up.	Miss Poly		
46	Stute	21 Nonius XXII.	norm.	Br.	10	169	Nonius XXII.	182 Dexter		
47	Wallachen	22 Labancz	engl.	Rapp.	18	160	Labancz	267 Serenader		
48		29 Bang up.	norf.	Fuchs	20	160	Bang up.	293 The G. Gun		
49		36 Check II.	engl.	Br.	15	171	Check II.	78 Dexter		
50	Stute	46 Przedswit I.	„	„	12	174	Przedswit I.	50 Berlick		
51	Wallachen	48 Rajta Rajta	„	„	8	170	Rajta Rajta	35 Cavalier II.		
52		50 Mazkour	orient.	Schl.	16	164	Mazkour	194 Gidran XIX.		
53		73 Dahoman VIII.	„	Br.	18	170	Dahoman VIII.	256 Nonius XVIII.		
54	Stute	75 Czeremosz	Huzul.	„	14	144	Czeremosz	12 Taras		
55		86 Stirbul I.	„	Fuchs	8	145	Stirbul I.	7 Czeremosz		
56		92 Scherzo	engl.	Br.	11	165	Scherzo	56 Y. England		
57	Wallachen	104 Maestoso I.	Lippiz.	Schl.	10	156	Maestoso I.	152 Pluto		
58		127 Przedswit I.	engl.	Br.	15	156	Przedswit I.	Dahoman III.		
59	Stute	131 Samiet	Pinzg.	„	12	165	Pinzgauer			
60	Wallachen	143 Miszka I.	Huzul.	„	6	145	Miszka I.	14 Czeremosz		
61	Stute	164 Nonius XXII.	norm.	„	16	160	Nonius XXII.	75 Przedswit		
62	Wallachen	168 Goliath	norik.	„	4	170	Goliath	Landesstute		
63	Stute	173 Nonius XXII.	norm.	„	17	177	Nonius XXII.	26 Cavalier		
64	Wallachen	174 Cavalier	engl.	Fuchs	20	168	Cavalior	Young England		
65	Stute	186 Blacksmith	„	Br.	16	167	Blacksmith	Cavalier		
66	Wallachen	188 Furioso VIII.	„	„	4	168	Furioso VIII.	Nonius XXVII.		
67		206 Intrigant	„	Fuchs	10	165	Intrigant	The Reiwer		
68		207 Intrigant	„	Br.	4	168	Intrigant	Herold		
69		217 Furioso VII.	„	„	17	176	Furioso VII.	Goldfinder I.		
70	Stute	236 Miszka I.	Huzul.	„	4	140	Miszka I.	Stirbul I.		
71		242 Bang up.	norf.	Fuchs	20	165	Bang up.	The G. Gun		
72		251 Antonius	engl.	Br.	11	170	Antonius	Forcinal		

L. 37.252/905. [7908]

Ogłoszenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniach poniżej wymienionych, odbędzie się w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego publiczna licytacya zapomocą pisemnych i ustnych ofert, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej wykazanych i to albo na bezwarunkowy przeciąg czasu lat trzech tj od 1. stycznia 1906 do końca grudnia 1908 lub też warunkowo na tenże sam przeciąg czasu tj. z prawem wypowiedzenia dzierżawy na rok 1907 lub 1908 z wyjątkiem przedmiotu dzierżawnego pod p. 13 wykazanego, który się wydzierżawia tylko na lata 1906 i 1907 i to bezwarunkowo lub też z prawem wypowiedzenia dzierżawy na r. 1907.

Liczba porz.	Okręg dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna rocznego czynszu dzierżawnego				Dzień przeprowadzić się mającej licytacyi	Uwaga
				od mięsa		od wina			
				K.	h.	K.	h.		
1	Buczacz	41	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	18950	—	—	—	26. października 1905 od godziny 9 rano do 1 popołudniu.	ad p. 4. do okręgu dzierżawnego Tłumacz przyłącza się miejscowość Chocimierz, który dotychczas do tego okręgu dzierżawnego nie należał.
2	Monasterzyska	28		7317	—	—	—		
3	Rożniatów	45		6675	—	—	—		
4	Tłumacz	18		5700	—	—	—		
5	Wojniłów	23		2306	—	—	—		
6	Buczacz	41	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego	—	—	1302	—	27. października 1905 od godziny 9 rano do 1 popołudniu	
7	Halicz	28		—	—	425	—		
8	Kałusz	38		—	—	9[illegible]4	61		
9	Monasterzyska	28		—	—	44[illegible]	50		
10	Niżniów	5		—	—	56	72		
11	Sołotwina	23		—	—	421	80		
12	Wojniłów	23		—	—	157	—		
13	Chocimierz	1		—	—	20	—		ad 13. wydzierżawia się tylko na lata 1906 i 1907

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające znaczkiem stemplowym na 1 koronę, do których też należy dołączyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych dające pupilarne bezpieczeństwo, winne być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do godziny 9 rano, dnia w którym odbędzie się licytacya tj. dnia 26. października 1905 co do przedmiotów dzierżawnych wymienionych powyż pozycyami od 1 do 5 a dnia 27. października 1905 co do przedmiotów dzierżawnych wymienionych pod pozycyami od 6 do 13.

Oferty wniesione po tym terminie lub telegraficznie nie będą uwzględnione.

Również nie będą uwzględniane przy niniejszej licytacyi oferty z nadażą niższą od ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej stanisławowskiego okręgu skarbowego, gdzie też są wykazane miejscowości wchodzące w skład każdego okręgu dzierżawnego.

Zarazem nadmienia się, że na podstawie § 10 gal. ustawy kraj. z 20. marca 1901 Dz. u. kr. Nr. 35 i § 2 ust. kraj. z 4. lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego ściągać od stron równocześnie z tymże podatkiem także 30% dodatek krajowy i spłacać do kas rządowych razem z czynszem dzierżawnym i to w wysokości 30% uiszczonego czynszu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 1. października 1905.

L. cz. E. 1417/5 (5) [7901 1—3]

Na żądanie Aschera i Estery Reiserów odbędzie się dnia 13. listopada 1905 o godz. 11 przed połud. w sądzie niżej wymienionym w biurze N. IV. w Niemirowie licytacya realności lwh. 1203 gm. Niemirów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 27. września 1905.

L. cz. E. 596/5 (10) [7900]

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 1, odbędzie się dnia 7. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, licytacya realności wyk. hip. l. 72 gm. Suszczyn, składającej się z placu budowlanego z chatą celem zniesienia spółwłasności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 810 kor.

Najniższa cena wynosi 810 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikulińce, dnia 25. września 1905.

L. cz. E 391/5 (5) [7902]

Na żądanie Pinkasa Siegla i Arona Chaima Mehra odbędzie się 17. listopada 1905 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. VI. licytacya całej realności whl. 1083 gm. Ruda manasterska.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupiena, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 21. września 1905.

L. cz. E. 1466/5 (7) [7893]

W sprawie egzekucyjnej Stefanii Chociej przez adw. p. dr. Zarzyckiego w Tarnopolu przeciw Maryi z Niemczakowskich Chociej 2-o Fedorowicz w Olesku niel. Stanisławowi Chociej przez opiekuna Józefa Łagojdę w Tarnopolu i Zygmuntowi Chociej przez kuratora adw. dr. Schmidta w Tarnopolu w sprawie o zniesienie współwłasności realności lwh. 4509 w Tarnopolu zpn. odbędzie się dnia 31. października 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wynienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności lwh. 4509 ks. gr. gm. Tarnopol.

Nieruchomość, wystawiona na licytatacyę, jest ocenioną na 1730 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1153 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom mającym na zlicytować się mającej realności pretensye hipoteczne pozostają ich prawa bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 6. września 1905.

L. cz. E. 244/5 (5) [7896]

Dnia 27. października 1905 o 9 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 186 1/3 części realności lwh. 1778 i 1/2 realn. lwh. 1779 gminy Czarny Dunajec wraz z budynkami i przynależytościami.

Realność oceniona na 1766 kor. 88 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1766 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dunajec, 22. września 1905.

[7844 3—3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny. po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 9. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Wtorek 10. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Środa 11. października 1905 od 10 do 12 godz.: godz.: meble, sprzęty domowe, sukna różne i konfekcya.

Czwartek 12. października 1905 od 10 do 12 godz.: różne sukna, wina i wódki, cognac i towary korzenne.

Piątek 13. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i pianino.

Sobota 14. października 1905 od 4 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe i maszyna do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 1. października 1905.

L. cz. E. 1030/5 (12) [7796]

Dnia 7. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 1/8 części z połowy realności objętej whl. 116, 1/8 części realności objętej whl. 151, 1/8 części realności objętej whl. 252 i 1/8 części realności objętej whl. 253 ks. gr. gm. Zamarstynów, Emila Barasieckiego własnych, wraz z przynależnościami, które w protokole opisania i ocenienia z dnia 9. maja 1905 l. cz. E. 1030/5 (6) bliżej są poszczególnione i określone.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: 1/8 z połowy realności whl. 116 na 1834 kor. 50 hal., 1/8 realności whl. 152 na 423 kor. 87 hal., 1/8 część realności whl. 252 na 539 kor., i 1/8 część realności whl. 253 na 88 kor. 50 hal., wraz z przynależnościami ad whl. 116.

Najniższa cena wynosi: 1/2 wartości szacunkowej 1/8 z 1/2 realności whl. 116 czyli 917 kor. 25 hal., 2/3 części wartości szacunkowej 1/8 części realności whl. 152 czyli 282 kor. 58 hal, 2/3 wartości szacunkowej 1/8 części realności whl. 252 czyli 359 kor. 32 hal, i 2/3 wartości szacunkowej 1/8 części realności whl. 253 czyli 59 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 12. września 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 2/5 (1) [7889 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Abrahama Menkesa jawnego spólnika firmy Wolf Rosiner i Abraham Menkes handel drzewem budulcowym w Jarosławiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sąd. Edmunda Galika w Jarosławiu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. W. Ramerta w Jarosławiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 19. października 1905, o godz. 9 przed południem. w c. k. sądzie powiat. w Jarosławiu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu najdalej do końca listopada 1905 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 4. października 1905

L. cz. S. 1/5 (17) [7895]

Obwieszczenie.

W sprawie konkursowej Tauby Majer 1-o Gold do likwidowania i oznaczenia stopnia pierwszeństwa wierzytelności zgłoszonych już w tej sprawie konkursowej jak niemniej tych wierzytelności, które później aż do dnia 30. października 1905 zgłoszone zostaną, wyznacza się rozprawę likwidacyjną na dzień 30. października 1905 o godzinie 11 przed południem u komisarza konkursowego w oddziale biuro Nr. I. c. k. sądu powiatowego w Chodorowie.

Zarazem na tej audyencyi odbędzie się także wybór stałego zarządcy tej masy konkursowej, tegoż zastępcy, tudzież ewentualnie 3 członków wydziału.

Chodorów, 30. września 1905.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. cz. Prez. 18199 [7838 2—2]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 227 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę radcy sądu krajowego przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach z dniem 25. października 1905 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 1. października 1905.

L. cz. Prez. 17824 [7837 2—2]

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 227 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posadę dyrektora urzędów pomocniczych przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie z dniem 25. października 1905 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 1. października 1905.

L. 10525/5 [7846 2—3]

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada woźnego z systemizowanymi poborami.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 8. listopada 1905 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 2. października 1905.

L. 9906/05. [7802 2—2]

Z rozp Wydziału krajowego z dnia 22. września 1905 L. 86.500 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza-asystenta dla krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, tudzież dozorcy domów:

A) Do podania o posadę lekarza-asystenta mają być dołączone następujące dokumenta:

1. metryka urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia;
2. opis przebiegu życia i odbytych studyów;
3. dyplom doktora wszech nauk lekarskich.
4. świadectwo przynależności;
5. świadectwo moralności;
6. świadectwo odbytej praktyki lekarskiej w szczególności zaś psychiatrycznej.

Posada udzielona będzie na przeciąg dwóch lat a pobory złączone z nią wynoszą: płaca roczna 1400 kor. (tysiąc czterysta koron), pomieszkanie z opałem i światłem, wreszcie relutum za wikt w kwocie rocznej 816 (ośmset szesnaście) koron.

B) Do podania o posadę dozorcy domów należy dołączyć następujące dokumenta:

1. metryka urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,
2. świadectwa ukończonych z dobrym postępem przynajmniej czterech klas szkół średnich,
3. świadectwa z ukończonej z dobrym postępem szkoły przemysłowej,
4. świadectwo przynależności,
5. świadectwo moralności,
6. świadectwa z odbytej praktyki w zakresie technicznego zajęcia lub nadzoru przy większych budowlach.

Posada udzielona będzie prowizorycznie na przeciąg jednego roku, po upływie którego w razie zadowalającego pełnienia obowiązków może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury. Pobory złączone z nią wynoszą.

a) płaca roczna 1.260 (tysiąc dwieście sześćdziesiąt) koron,
b) pomieszkanie z opałem i światłem,
c) relutum za wikt w rocznej kwocie 720 kor. (siedemset dwadzieścia koron),
d) prawo do poboru trzech dodatków pięcioletnich po 160 koron.

Podania mają być wnoszone do Wydziału krajowego na ręce Dyrektora krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie po dzień 20. października br. włącznie.

Dyrektor zakładu:
Dr. W. Kohlberger.

L. 38.393 10504/II. [7914 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego w c. k. gimnazyum VII. we Lwowie ewentualnie w razie obsadzenia tej posady w drodze przeniesienia posady tercyana przy innej szkole średniej w Galicyi ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15. listopada 1905.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 30 procent dodatek aktywalny w kwocie 240 kor. rocznie, ubranie służbowe, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszelkie czynności zwykłego stróża domowego jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1) Znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;
2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;
3) nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia;
4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenty należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum VII. we Lwowie a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Lwów, 27. września 1905.

L. 117034/II [7918 1—3]

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Ostrowie obok Sokala z poborami 3 kl. 3 stopnia i
2) w Łaszkach zawiązanych z poborami 3 kl. 3 stopnia.

Ryczałt na służących przy podanych urzędach będzie później oznaczony.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15. października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4. października 1905.

L. 3521/5 [7917 1—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady kapelana przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu z płacą roczną 1800 kor., z dwoma dodatkami starszeństwa co 10 lat służby po 200 kor., wolnem mieszkaniem i relutum na opał i oświetlenie, rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w przeciągu dni 14 do Przewielebnego Konsystorza Biskupiego w Tarnowie.

Kraków, dnia 3. października 1905.
C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 111/5 (2) [7906]

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст надісланої ц. к. Прокураториї Державной через ц. к. Староство в Сокалю брошури в язицї российским під написею: „Еврейскіе Погромы“ в устунах від слів „Да єто“ до „разсікаєтъ трупи“ від „А ми“ до „єго рукой“ і від „Кого же“ до „тобою евреев...“ (стр. 46, 47 і 61) містять в собі знамена провини з §§ 491 і 494 а зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї брошури.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тої брошури а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 4. жовтня 1905.

Zl. 229. [7800]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1905, Pr. I. 50/5, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 29. September 1905 wegen des ganzen Artikels: „Bratrim rekrutum na rozloucenou“ in der Rubrik: „Z tabora mladych“ nach § 65 a und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 228. [7879]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Oktober 1905, Pr. V. 17/5, die Weiterverbreitung des gedruckten Flugblattes „Agli affamati“ ohne Angabe eines Druckortes, eines Druckers oder Verlegers nach § 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 201/5 (1) [7841 3—3]

Przeciw Teofilowi, Hipolitowi Maksymilianowi, Annie i Katarzynie Krynickim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Karola Rothauga w Żółkwi pozew o wykreślenie sumy 400 złr. M. K. ze stanu biernego realności lwh. 779 Żółkiew I. cz.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 11. października 1905 godz. 8 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Teofila, Hipolita, Maksymiliana, Anny i Katarzyny Krynickich, ustanawia się pana dr. Leona Menkesa, adw. kraj. w Żółkwi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wspomnianych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żółkiew, dnia 22. września 1905.

[7875 2—3]

Obwieszczenie.

PP. ddr. Leon Balaban i Edward Gall wpisani zostali z dniem 23. września 1905 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 23. września 1905.

[7874 2—3]

Obwieszczenie.

P. dr. Wiktor Ungar, adwokat we Lwowie zamierza przesiedlić się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, 9. września 1905.

L. 120.262. [7910]

Obwieszczenie

o ponownem rozpisaniu uzupełniających wyborów członków i zastępców członków komisyi powszechnego podatku zarobkowego w okręgu rozkładowym „miasto Stanisławów“.

Uzupełniające wybory do komisyi powszechnego podatku zarobkowego w okręgu rozkładowym „miasto Stanisławów“ rozpisane tutejszem obwieszczeniem z dnia 12. września 1905 L. 111.188 dla Towarzystwa podatkowego III. klasy na dzień 16. października 1905 a dla towarzystwa podatkowego IV. klasy na dzień 17. października 1905 nie mogą być dla ważnych przeszkód w powyższych dniach przeprowadzone.

Wobec tego cofa c. k. krajowa Dyrekcya skarbu powołane wyżej tutejsze obwieszczenie o ile odnosi się do terminów wyborów w spomnianym okręgu rozkładowym i rozpisuje niniejszem ponownie, dla tegoż okręgu uzupełniające wybory do komisyi powszechnego podatku zarobkowego a mianowicie:

a) dla towarzystwa podatkowego III. klasy na dzień 6. listopada b. r.

b) dla towarzystwa podatkowego IV. klasy na dzień 7. listopada b. r.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 4. października 1905.

Ч. 120.262/05.

Оповіщенє

о поновнім розписаню доповняючих виборів членів і заступників членів комісиї загального податку заробкового в окрузї розкладовім „місто Станиславів“.

Доповняючі вибори до комісиї загального податку заробкового в окрузї розкладовім „місто Станиславів“ розписанім тутейшим оповіщенем з дня 12. вересня 1905 Ч. 111.188 для Товариства податкового III. кляси на день 16. жовтня 1905 а для Товариства податкового IV. кляси на день 17. жовня 1905 не можуть для зайших важних перешкод в висше згаданих днях бути переведені.

В наслїдок того ц. к. краєва Дирекция скарбу відкликуе висше згадане тутешне оповіщенє, о скілько оно відноситься до речинців виборів в згаданім окрузї розкладовім і розписуе сим для сего округа на ново доповняючі вибори до комісиї загального податку заробкового а іменно:

а) для Товариства податкового III кляси на день 6. падолиста 1905.

б) для Товариства податкового IV. кляси на день 7. падолиста 1905.

Ц. к. краєва Дерекция скарбу.
Львів, дня 4. жовтня 1905.

Zl. 120.262.

Kundmachung

betreffend die neuerliche Ausschreibung der Ergänzungs-wahlen der Mitglieder und Mitgliederstellvertreter der Erwerbsteuerkommissionen in dem Veranlagungsbezirke „Stadt Stanislau“.

Die mit der hierortigen Kundmachung von 12. September 1905 Zl. 111 188 ausgeschriebenen Ergänzungswahlen in die Erwerbsteuerkommission des Veranlagungsbezirkes „Stadt Stanislau“ und zwar für die Steuergesellschaft III. Klasse auf den 16. Oktober 1905 und für die Steuergesellschaft IV. Klasse auf den 17. Oktober 1905 können wegen wichtiger Hindernisse an den erwähnten Tagen nicht stattfinden.

Infolge dessen zieht die k. k. Finanzlandesdirektion diese Kundmachung, insoferne dieselbe die Wahltermine in dem oben erwähnten Veranlagungsbezirke betrifft, zurück und schreibt hiemit die Ergenzungswahlen für diesen Veranlagungsbezirk neuerlich aus und zwar:

a) für die Steuergesellschaft III. Klasse auf den 6. November laufenden Jahres,

b) für die Steuergesellschaft IV. Klasse auf den 7. November laufenden Jahres.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 4. Oktober 1905.

L. cz. C II. 359/5 (1) [7925]

Przeciw Gabryelowi Dieczkowskiemu i Teodozyi Dieczkowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Jana Lewińca w Brodach pozew o uznanie prawa własności do ciała hipot. objętego whl. 542 ks. gr. gm. kat. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11. października 1905 godz. 8 przed południem w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dra Alberta Schaffa, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Gabryela Dieczkowskiego i Teodozyę Dieczkowską w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 14 września 1905.

L. cz. Cw. 1627/5 (1) [7814]

Przeciw Chaimowi Lazarus przedtem mieszkającemu w Mikulińcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Salomona Rothstein w Mikulińcach pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 19. września 1905 Cw. 1627/5 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dr. Glogiera w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 19. września 1905.

L. cz. C. II. 112/5 (4) [7897]

Przeciw Jakóbowi i Antoninie Augustynom z Gorlic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Ernesta Paulusa z Gorlic pozew o 404 kor. 53 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13. października 1905 o godz. w pół do 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba i Antoniny Augustynów ustanawia się p. dra Radomyskiego adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 4. października 1905.

L. cz. Lh. 1230/5 [7885]

W sprawie odpisania parceli bud. 49 i innych z karty stanu majątkowego dóbr Mełna Władysława Zabeckiego wedle whl. 100 własnych, ma być doręczona uchwała tabularna Lh. 782/5 Amalii Poliwczyńskiej.

Ponieważ miejsce pobytu Amalii Poliwczyńskiej nie jest znane, ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adw. dr. Frieda w Brzeżanach na tak długo, dopóki taż w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 11. września 1905.

L. 102.199. [7418]

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani nadawcy ani adresaci dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, aby przesyłki te najdalej w przeciągu roku od daty niniejszego obwieszczenia odebrali, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po myśli obowiązujących przepisów stosownie do okoliczności zniszczone lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przepadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Wykaz
niedoręczonych pakietów i listów zwrotnych za miesiąc sierpień 1905.

A. Listy polecone.

Liczba porz.	Nadanie Nr.	Nadanie miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
1	29	Wiśnicz	Wolf Sara	Kolonia
2	101	Stryj	Gebert Zygmunt	Lwów
3	133	Stryj	Skotnicki Marceli	Biała
4	424	Lwów 2	Werchałowski	Zurych
5	84	Tarnów	Romer T. hr.	Dąbie
6	125	Lwów 6	Nims Leib	Synowódzko
7	21	„	Starkmann Leib D.	Narol
8	128	„	Krieger Izak	Łopatyn
9	254	„	Waligórski Jan	Borszczów
10	126	„	Akner Meier	Sokołówka
11	175	„	Teodorkowski	Włocławek
12	419	„	Chawa Liebes	Buczacz
13	97	„	Weiser	Skole
14	104	„	Oleksio	Magierów
15	50	Tarnopol	Prokop Danyło	Romanówka
16	177	„	Rösler Gustaw	Wiedeń
17	79	Kałusz	Moklak Mikoła	Bóbrka
18	238	Krakau 2	Paszkiewicz Ales.	Krynica
19	742	„	Sroczyńska W.	Stryj
20	738	Lwów 2	Ziołkowski Zygmunt	Borysław
21	161	Drohobycz	Gierlaczyński J.	Lwów
22	346	Kołomyja	Soleski Dr.	Lwów
23	22	Złoczów	Panaita Konstanty	Czerniowce
24	135	Rohatyn	Margulies Rosa	Przemyśl
25	539	Kraków 1	Adlerberg Sal.	Ameryka
26	106	Myślenice	Kiel Dr.	Pol. Ostrawa
27	370	Trembowla	Maślanka	Triest
28	540	Kraków 1	Męcińska hr.	Dukla
29	578	„	Kukalski Antoni	Krynica
30	437	Tarnów 1	Schneck Majer	Tarnów
31	640	Kraków 2	Miłowicz Wład.	Krynica
32	200	Przemyśl	Łukasiewicz W.	Stropko
33	664	„	Jaworski Jul.	Kijów
34	720	Lwów	Wołowska Marya	Tarnów
35	689	„	Wyderka W.	Maków
36	389	„	Augustynowicz Zyg.	Lwów
37	215	„	Bałaban Moses	Sokołówka
38	397	„	Erbes Fr.	Brody
39	69	„	Teodorowicz Miecz.	Lindenwiese
40	12	„	Moskalik Walerya	Turka
41	185	„	Lutosławski Dr.	Rosya
42	941	„	Fasilkowski Dr.	Lwów
43	452	„	Ilnicki Witold	Wiedeń
44	518	Stanislau	Prokurnicka Olga	Rosya
45	100	Świrz	Wojniczowicz Stan.	Lwów
46	108	Brzozów	Gadomska Julia	N. Zagórz
47	99	Skawina	Stanowicz Ladisl.	Wiedeń
48	134	Tuchów	Copuch Jakob	Ameryka
49	136	Kamionka str.	Haczyk Katarzyna	Żywiec
50	236	„	Wiedeń Jagusia	Wiedeń
51	74	Alt Sandec	Opach Jan	Nowy York
52	55	Nowy Targ	Skalski Tomasz	Ameryka
53	323	„	Chrobak Jan	Chicago
54	10	„	Mrozek Józef	Ameryka
55	383	„	Siuta Maciej	Chicago
56	359	Felsztyn	Sąsiadek Józef	Ameryka
57	76	„	Lewien Ch.	„
58	28	„	Furtz Moses	N. York
59	180	Strusów	Woźny J.	Paryż
60	168	Lwów 10	Kowalewska Anna	Tarnopol
61	251	„ 13	Grygiel Michał	S. Wisznia
62	222	„	Lewicki Julian	Dobromil
63	385	„ 10	Marchal Andre	Nancy
64	498	„ 1	Klein Perl	Lwów
65	473	„ 6	Tomon Eny	Ameryka
66	843	„ 1	Brezany Mieczysław	Lwów
67	691	„ 13	Herting Henryk	Stanisławów
68	101	„ 1	Rzeszotkówna Eleonora	Kijów
69	879	„ 5	d' Etholen Karin	Florence
70	789	„ 8	Majewski Jan	Lwów
71	359	Łąka	Sławitiak Marek	Przemyśl
72	36	Kraków 3	Kaczyński Józef	Warszawa
73	992	„ 4	Stojowska	Monte Carlo
74	446	„ 4	Zbyszewska Louise	Rzym
75	120	„ 4	Ercier Ema	Ryga
76	297	„ 4	Wielajewicz Bolesław	Karlsbad
77	13920	„ 4	Pilarski A.	Ameryka
78	1367	Rzeszów	Depowska Katarzyna	Kraków
79	32	Kołomyja	Pawiński Michał	Kołomyja
80	238	Przemyśl 2	Lindenbaum B.	Gleichenberg
81	994	„	Kelsin S.	Londyn
82	196	Tarnów 2	Lachowicz Olga	Gelsendorf
83	349	Gorlice	Dobija Józef	Rzeszów
84	100	Sanok	Porsper Leopoldine	Wiedeń
85	109	Kraków 3	Guttmann Dawid Bar.	„
86	37	Chorostków	Anschel Wasyl	Ameryka
87	307	„	Kucynka Wasyl	„
88	363	„	Bełski Jan	„
89	430	Sieniawa	Dubeńska Katarzyna	N. York
90	318	„	Sosnowa Anastazya	Ameryka
91	217	Rudnik	Zybura Frank	„
92	216	„	Lach Jan	„
93	336	Sokal	Gałagus Semen	Horyniec
94	231	Kolbuszowa	Wilk Marcin	Ameryka
95	782	Brzeżany	Türkisch Izak	Dunajów
96	142	Zbaraż	Pałamarczuk Andruch	Zäschen
97	315	Zaleszczyki	Badler Kokos	N. York
98	136	Raniżów	Koptyra Józef	Ameryka
99	144	„	Miżwa Jan	„
100	168	„	Mika Marcin	„
101	124	Bircza	Płocki Wasyl	„
102	120	„	Kwaśnicki Paweł	„
103	196	„	Muc Dmytro	„
104	128	Bobrek b. O.	Janiga Stanisław	„
105	289	Jasło	Sajdak Jan	Glinnik p.
106	65	„	Cholewiak Jakób	Ameryka
107	4130	Skała	Burtniak Michał	Kanada
108	182	Bobrek b. O.	Czopek Józef	Ameryka
109	276	„	Nowak Stan.	Skawina
110	122	Zagórz	Iwawnicki Majk.	Ameryka
111	122	„	Rinddeutscher	Lisko

B. Pakiety.

Liczba porz.	Nadanie Nr.	Nadanie miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Waga Kg.	Waga gr.
1	342	Tarnów 2	Nagórzański K.	Lwów	—	800
2	75	Tarnopol	Struszkiewicz Anna	Tarnopol	—	700
3	229	Tarnów 1	Grzesicki Aleks.	Kraków	—	800

Zwykłych listów zniszczono komisyjnie sztuk 13.577.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 8. września 1905.

ad L. 113.265/RD. [7801 2—3]

Ustanowienie

jezdnego pocztowego za czas od 1. października 1905 do 31. marca 1906.

W dawniejszym obwodzie	Za jazdę Extra pocztą K.	Extra pocztą h	Zwyczajną pocztą K.	Zwyczajną pocztą h.
Brzeżany, Czortków, Kołomyja, Tarnopol	2	09	1	74
Stryj, Złoczów, Żółkiew	2	20	1	83
Lwów, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Stanisławów	2	27	1	89
Kraków, Tarnów, Wadowice	2	33	1	94
Nowy Sącz, Sanok	2	47	2	06

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 28. września 1905.

L. cz. C. I. 218 5 (2) [7905]

Przeciw Hanusce Kowalczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Arona Halperna w Zbarażu pozew o uznanie własności względnie zniesienie spólności realności whl. 287, 1354 i 1540 gm. Czernichowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16. października 1905 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Hanuśki Kowalczuk ustanawia się pana dra Natana Steina adwokata w Zbarażu kuratorem, który zastępywać będzie ją w niniejszej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 15. września 1905.

L. cz. C. I. 272 5 (2) [7892]

Przeciw Zofii Gawlewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Gawlewicza pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 38 ks. gr. gm. Posada olchowska objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18. października 1905 o godz. w pół do 11 rano biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dra Nebenzahla adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 11. września 1905.

L. cz. Cw. IV. 2582/5 (1) [7912]

Przeciw p. Izraelowi Reiberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego adw. we Lwowie pozew wekslowy o 11000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. M. Jabłonskiego, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26. września 1905.

Firmy.

G. Zl. Firm. 900. Ges. I. 25/50 [7313 3—3]

Eingetragen wurde im Genossenschafts-register bei der Firma: „Handels- und Gewerbebank in Kopyczyńce, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung, dass bei der Generalversammlung de dato 11. Juli 1905 die Auflössung der Genossenschaft ohne vorgängige Liquidation beschlossen wurde mit dem, dass Frau Bertha Thaler als Cessionarin der Genossenschaft alle Activa und Passiva derselben übernimmt und ermächtigt ist alle nach ausstehenden Forderungen der Genossenschaft einzuklagen und für sich einzutreiben, Pfändungen vorzunehmen, Vergleiche zu schliessen, sei es im eigenen Namen oder im Namen der Genossenschaft den Empfang von Gelder zu quitieren, Wechsel einzuklagen, intabulirte Forderungen zu löschen, ebenso vom Tage des 11. Juli 1905 an alle unter der Adresse der Genossenschaft einzuzahlenden oder an dieselbe der Post gesandten oder einzusendenden Gelder in Empfang zu nehmen, wie auch alle Gerichtsstücke zu unterfertigen.

K. k. Kreisgericht, Abth. II.
Tarnopol, den 22. August 1905.

Doniesienia prywatne.

Pięć medali złotych | **FUTRA** | Pięć medali złotych

li tylko u

Stanisława Wrońskiego

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5,

Skóry na sztuki — futra zupełnie gotowe — wierzchy do futer — przerabianie garniturów. Ceny najniższe — jakość doborowa — cenniki franko

Dział garniturów według najnowszych modeli.

Lwowska fabryka chemiczna „TLEN“

Lwów - Zamarstynów

wyrabia i poleca:

Mydła toaletowe od najtańszych do najwykwintniejszych nieustępujące mydłom zagranicznym.
Perfumy z naturalnych wyciągów kwiatowych.
Woda kolońska zwykła, kwiatowa i angielska.
Pudr „Ennice“ w 3 kolorach.
Atrament kancelaryjny.
Atrament kolorowy.
Farby do stampilij.
Guma do klejenia.
Płyn do wywabiania plam.
Srodki opatrunkowe.
Kąpiele z kwasem węglanym a la Nauheim.
Kąpiele balsamiczno-borowinowe.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych aptekach, drogueryach i sklepach galanteryjnych. Prospekty i cenniki franco i gratis.

MASZYNY do szycia i haftu SINGERA i inne na raty pod warunkami przystępnymi lub za gotówkę ze znacznym opustem. Za naukę szycia i haftu, opakowanie, dostawę do kolei nie liczę nic.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

UWAGA. Kierowałem długie lata firmą ś. p. wuja mego Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędnemi; moja więc wiedza daje odbiorcy dobrą gwarancyę za jakość maszyny.

Kukawski.

Ogłoszenie.

Byli dyrektorowie, względnie likwidatorowie zlikwidowanego Komercyalnego Towarzystwa kredytowego w Husiatynie, wzywają dawnych członków tegoż Towarzystwa mniemających mieć do nich jakieś pretensye, by te swoje pretensye zgłaszali w przeciągu 30 dni od dnia niniejszego ogłoszenia u ich doradcy prawnego **Dr. Hermana Grabscheida, adwokata w Husiatynie.**

L. 13.761.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Dr. Józefowi Stoklassa i Teofili z Schaffeków Stoklassa kapitał 11.503 kor. 60 hal., listami zastawnymi, pochodzący z większej 6500 złr. a. w. na hipotece dóbr Julianówka, w powiecie Rohatyńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Dra Józefa Stoklassa i Teofilę z Schaffeków Stoklassa, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 21. września 1905.

TEATR ROZMAITOŚCI DEPENDANCE BRISTOL.

Codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów.
Dwie senzacyjne komedye Program familijny. Początek o godz. w pół do 9.

Nowość! Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia **codziennie świeżo palona!**

KAWA PALONA ściśle podług zasad **hygieny**, zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	—	zł.	70 ct.
	Nr. II.	—	zł.	90 ct.
	Nr. III.	1	zł.	10 ct.
	Nr. IV.	1	zł.	20 ct.
Melange cesarska	Nr. V.	1	zł.	40 ct.

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: **zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność,** z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_5$ kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 3, naprzeciw Katedry.

„JODELLA“



jest teraz urzędowo patentowaną i ochronną nazwą dla szeroko znanego u lekarzy i publiczności jednakowo zalecanego

Lahusen'a jodowo-żelaznego tranu.

Jest to najlepszy, najdoskonalniejszy i najskuteczniejszy tran. Przewyższa wszystkie inne trany konkurencyjne smakiem, dobrocią i skutkiem. Nie do prześcignienia w swoich skutkach przy gruczołach, skrofułach, angielskiej chorobie, wyrzutach skórnych, podagrze, reumatyzmie, chorobach gardła i płuc, przeziębieniach, kaszlu i kokluszu.

„JODELLA“ jest doskonałym środkiem domowym przeciw osłabieniu po influency, febrze i chorobach dziecinnych.

Działa skutecznie przynosząc apetyt, czyszcząc i przetwarzając krew.

Pokrzepia siły fizyczne w najkrótszym czasie. Sprzedaż Lahusena tranu podnosi się z roku na rok.

Zawsze świeży tran jest do zażywania zimą i latem. **Cena K. 3·50 i 7·—. Fabrykat aptekarza Lahusena w Bremie.** Celem uniknięcia naśladownictwa proszę żądać tranu tylko z napisem **„JODELLA“** uwidocznionym na każdej skrzynce. Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie w aptekach: pod „Złotą Gwiazdą“ Dr. K. Mikolascha ul. Kopernika, pod „Srebrnym Orłem“ Zygmunta Ruckera, pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska 21 i pod „Węgierską Koroną“ J. Pipes Poratyńskiego.

L. 9905,05 [7916 1—2]

Ogłoszenie licytacyi

na dostawę następujących przedmiotów, których potrzebować będzie Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie od 1. stycznia do 31. grudnia 1906.

	wadya.	
1. Leków na recepty zapisywanych	100	kor.
2. Leków na asygnaty zapisywanych	200	„
3. Artykułów sanitarnych waty, gazy i t. p.	20	„
4. Artykułów sanitarnych wyrobów gumowych, płótna, poduszek, worków e. t. c.	100	„
5. Mąki pszennej i żytnej, tudzież grysiku i grysu pszennego z młynów krajowych około 200 000 kg.	2000	„
6. Krup wszelkich, tudzież grochu, fasoli około 50 000 kg.	600	„
7. Makaronów wyrobu krajowego około 10.000 kg.	300	„
8. Sliwek suszonych i powideł około 3000 kg.	100	„
9. Towarów kolonialnych	500	„
10. Konserw na zupy około 8000 kg.	200	„
11. Piwa flaszkowego około 2000 flaszek, piwa beczkowego około 20.000 litrów	200	„
12. Spirytusu, rumu i wódki około 500 litrów	30	„
13. Jaj kurzych około 2800 kóp, wagi 3 kg. kopa	500	„
14. Cykoryi krajowej 400 kg.	10	„
15. Kartofli wybieranych, suchych, zdolnych do przechowania przez zimę około 2000 korcy	300	„
16. Mydła do prania około 2000 kg., krochmalu, farbki i sody około 5000 kg.	200	„
17. Nafty salonowej do 24⁰ R. niezapalnej około 15 000 kg.	250	„
18. Swiec woskowych, stearynowych i łojowych około 1000 kg.	50	„
19. Szczotek do czyszczenia podłóg, odzieży, obówia, zamiatania, szurowania i t. p.	50	„
20. Farb, lakierów, pokostów i olejów do maszyn około 1000 kg.	50	„
21. Żelaza płaskiego, okrągłego, kątowego i t. p. tudzież różnych wyrobów żelaznych jak gwoździ, blachy, rur czarnych i pocynkowanych za około 4000 koron	200	„
22. Materyału drzewnego tartego sosnowego, jodłowego, bukowego i dębowego za około 2000 koron	100	„
23. Słomy żytniej okłotowej i mierzwiastej około 100.000 kg.	200	„
24. Siana i koniczyny dla koni i bydła, o ile własne zbiory nie wystarczą, około 50.000 kg.	200	„
25. Owsa j. w.	100	„

W celu zapewnienia dostawy wyżej wymienionych przedmiotów, które dostawiane być muszą wedle wzorów i próbek dotychczas używanych i w zakładzie na okaz się znajdujących, rozpisuje się licytacya przez oferty. — Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udzielać będzie zarząd zakładu w godzinach urzędowych, t. j. od 8 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu i tam też należy przejrzeć i własnoręcznym podpisem opatrzyć spisane szczegółowe warunki licytacyjne, na podstawie których zawarta będzie umowa, odnosząca się do dostawy powyższych przedmiotów.

Oferty opieczętowane, opatrzone stemplem na 1 koronę, wraz z odpowiedniem wadyum i napisem na kopercie: „Oferta na dostawę przedmiotów objętych liczbami „ . . . . . . “ składać należy w kasie zakładu, lub przesłać pocztą najdalej do dnia 16. października 1905 r. o godz. 10 rano, poczem nastąpi otwarcie ofert bez współudziału oferentów.

Przyjęcie ofert zależeć będzie od postanowienia Wydziału krajowego.

W Kulparkowie, dnia 1. października 1905.

Dyrektor zakładu: **Dr. W. Kohlberger.**

L. 44.159 (9) [7803 3—3]

Ogłoszenie.

Przy XIX. losowaniu obligacyi pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z emisyi 1887, oprocentowanych po 4%, odbytem w obecności c. k. notaryusza na dniu 1. października 1905 wylosowano przez ciągnienie seryi numera: 20501 do włącznie 20807 t. j. 307 sztuk.

Wypłata kwoty nominalnej tych wylosowanych obligacyj pierwszeństwa emisyi 1887 nastąpi począwszy od dnia 1. stycznia 1906 za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz z wszystkiemi po tym terminie płatnymi kuponami i talonem należącymi do wylosowanej obligacyi.

Z dniem 1. stycznia 1906 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyj i dlatego wartość kuponów brakujących, płatnych po terminie wzmiankowanym będzie przy wypłacie kwoty nominalnej potrącona.

Z dawniejszych losowań nie zgłoszono do wypłaty dotychczas numera: 48617, 48618, 54575, 54594, 54633, 54634, 54635, 54636, 54637, 54638, 54639, 54642, 54643, 54677, 61536 61537, 61538, 61539, 61540, 61541, 61542, 61543, 61544, 61545, 61556, 61557, 61558. 61559, 61560, 61561, 61562, 61563, 61564, 61565, 61566, 61567, 61568, 61569, 61570, 61571. 61572, 61573, 61574, 61575, 61576, 61577, 61578, 61579, 61580, 61581, 61582, 61583, 61584, 61585, 61586, 61587, 61588, 61589, 61590, 61591, 61592, 61593, 61594, 61595, 61596, 61597, 61598, 61599, 61600, 61661.

Z c. k. Ministerstwa kolei.

Wiedeń, dnia 1. października 1905.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.